



GOSPODARKA

Brytyjska prasa: Polska wyrasta na przemysłowe centrum Europy

Podczas gdy niemiecka gospodarka przeżywa problemy, dynamicznie rozwijająca się Polska chce przejąć od niej koronę przemysłowego centrum Europy – pisze brytyjska prasa. Nie tylko sektor przemysłowy, ale cała gospodarka Polski radzi sobie wyjątkowo dobrze. Jako wzór dobrze funkcjonującego przedsiębiorstwa, zapewniającego bezpieczeństwo państwa, wskazuje się Orlen. – Od najbliższych wyborów zależy, czy „Polski Orzeł” wykona kolejny skok rozwojowy – pisze ceniony czeski periodyk. s.9

codziennie


Gazeta Polska

GRODZKI CHCE Z KONFEDERACJĄ



PIS BIJE SIĘ O SAMODZIELNĄ WIĘKSZOŚĆ

Czwartek

s.5

POLSKA

Niemiecko-francuski zamach na UE odłożony, żeby pomóc ekipie Tuska

Kwestie bezpieczeństwa, ochrona granic, polityka energetyczna, podatki, ochrona zdrowia, leśnictwo, a nawet edukacja – to tylko kilka obszarów, w których kompetencje od państw członkowskich chce przejąć UE. Dziś w jednej z komisji PE miało się odbyć głosowanie w tej sprawie. s.3

POLSKA

Ewakuacja z Izraela. Polska stawiana za wzór w Europie

Trwa szeroko zakrojona akcja ewakuowania polskich obywateli z Izraela przy pomocy wojskowych samolotów. Niestety nawet w tym czasie opozycja, zamiast pomagać, próbuje szkodzić. Na portalu Radia Żet narzekano na to, że ewakuowani nie podróżują samolotem w... komfortowych warunkach. s.4

POLSKA

Stróżyk z WSI broni zdymisjonowanych generałów

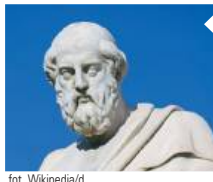
Szef Sztabu Generalnego gen. Rajmund Andrzejczak oraz dowódca operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Tomasz Piotrowski złożyli w poniedziałek wypowiedzenia stosunku służbowego. Zrobili to na kilka dni przed wyborami parlamentarnymi, w ten sposób uderzając w wizerunek rządu PiS. s.4

ŚWIAT

Prezydent Biden o gen. Pułaskim: Niezliczone akty odwagi Polaków

Prezydent USA ogłosił 11 października w Stanach Zjednoczonych Dniem Generała Kazimierza Pułaskiego. W dorocznej proklamacji Joe Biden podkreślił, że jego bohaterstwo stanowi jeden z niezliczonych wkładów, jakie Polacy wnieśli w promowanie wolności na świecie. s.7





Platon
(427–347 r. przed Chr.) grecki filozof, uczeń Sokratesa, twórca systemu filozoficznego zwanego obecnie idealizmem platońskim

\\ Myśleć to, co prawdziwe, czuć to, co piękne, i kochać, co dobre
– w tym cel rozumnego życia. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Czwartek	12.10	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Cyriak, Edwin, Eustachy, Grzymisław, Maksymilian, Maksymiliana, Marcin, Salwin, Serafin, Wilfryd, Witold, Witolda
06:53	17:51	
Gdańsk	Lublin	
15°C	20°C	
8°C	12°C	
Katowice	Kraków	
22°C	23°C	
15°C	15°C	
Łódź	Poznań	
17°C	17°C	
13°C	12°C	
Warszawa	Wrocław	
18°C	20°C	
11°C	14°C	
Piątek	13.10	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Daniel, Edward, Florencjusz, Florenty, Gerald, Geraldyna, Maurycy, Mikołaj, Siemysław, Teofil, Wacław, Wacława
06:54	17:49	
Gdańsk	Lublin	
17°C	15°C	
18°C	13°C	
Katowice	Kraków	
19°C	20°C	
14°C	14°C	
Łódź	Poznań	
18°C	19°C	
15°C	17°C	
Warszawa	Wrocław	
18°C	20°C	
15°C	16°C	

LESZEK GALAROWICZ

Wyborcza walka o kulturę życia

Już w najbliższą niedzielę będziemy obchodzić XXIII Dzień Papieski. Jego hasło to: „Jan Paweł II. Cywilizacja życia”. Jest ono okazją do przypomnienia, że polski papież w swoim nauczaniu przestrzegał, iż losy naszej cywilizacji będą zależne od starcia kultury życia z kulturą śmierci. W Europie Zachodniej szala od jakiegoś czasu przechyliła się w stronę cywilizacji śmierci. W Polsce, mimo narastającego nacisku sił proaborcyjnych, cywilizacja życia dzielnie się broni, co było widać choćby przy decyzji TK z 2020, w której odrzucił on aborcję eugeniczną jako sprzeczną z polską konstytucją. O ochronę życia walczą w Polsce ruchy pro-life, istotną rolę odgrywa też Kościół, po stronie cywilizacji życia jest wciąż większość Polaków. Na ostatniej przedwyborczej prostej warto postawić sobie pytanie: które siły polityczne są dziś gwarantem wspierania kultury życia?

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

UEFA się ugięła, ale niesmak pozostał

Zgodnie z oczekiwaniami UEFA wycofała się z decyzji o dopuszczeniu do rozgrywek juniorskich reprezentacji Rosji. Wy tłumaczono to... kwestiami technicznymi. Cóż, istotnie, skoro gry z Rosjanami odmówiły różne reprezentacje, jak angielska, polska, szwedzka, duńska czy oczywiście ukraińska, to trudno przeprowadzać jakiejkolwiek kwalifikacje i turnieje z udziałem Rosjan. Jednak niesmak pozostał. Ktoś w UEFA próbował wpuścić państwo zbrodniarza tylnymi drzwiami. Zresztą fakt, że we wszelkich rozgrywkach, nie tylko juniorskich, mogą uczestniczyć drużyny z Białorusi i nigdy ich nie wykluczono, jest już skandalem. Reżim Łukaszenki pomaga w agresji i, co ważne w tym kontekście, prześladowuje również sportowców i kibiców. Jeszcze gorsza sytuacja jest w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, którego szefostwo otwarcie lobbuje za Rosją i Białorusią, mimo sprzeciwu wielu krajowych związków sportowych i olimpijskich. Ilekroć wydaje się, że międzynarodowi działacze sportowi sięgnęli dna, słyhać pukanie od spodu. Często narzekamy na naszych działaczy, i słusznie, ale jak widać, ich zagraniczni koledzy są dużo bardziej kompromitujący.

Autor jest dziennikarzem TV Bielsat



Marcin Wolski

Pinokio Plus

Morawiecki – Pinokio? – pomysł raczej dziwny.
Pinokio to bohater przecież pozytywny.
Najpierw z drewna,
lecz widzi całe społeczeństwo,
jak mozolnie się wybił był na człowieczeństwo.
Mimo że go zwodziły przeróżne huncwoty,
ryżę lisy gnębiły, kradły tłuste koty.
A unijny wieloryb chciał połknąć go nagle,
nie skapitulował, stanął kością w gardle.
Co do nosa, to przykład kompletnego draństwa,
kiedy kłamstwo zarzucać chcą mistrzowie
kłamstwa.
Przeto mogę zakrzyknąć w krąg
na cały blok ja:
Niechaj szczepną sztydery. Ja kocham Pinokia!

Konrad
WysockiAgenci biorą
się za łby

Sytuacja w najbliższym otoczeniu Alaksandra Łukaszenki gęstnieje z miesiąca na miesiąc. Tym razem do gardeł skoczyli sobie funkcjonariusze Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) oraz Centrum Informacyjno-Analitycznego. Poszło o to, że ci drudzy zaczęli podbierać kagebistom sprawy związane m.in. z fikcyjnymi firmami i ze ściąganiem haraczy od nieprzyjaznych przedsiębiorstw. Agentura poczuła się urażona i wściekła zarazem, bo zaczęła tracić dodatkowe źródło dochodu, m.in. w postaci łapówek. Padło wiele oskarżeń, a nawet doszło do wzajemnych aresztowań. Konflikt eskalował na tyle, że w pewnym momencie KGB i Centrum Analityczne skupiły się tylko na wzajemnej wojnie, a nie na realizowaniu rozkazów Łukaszenki. Fakt ten mocno zdenerwował dyktatora, który wkroczył do akcji i niczym surowy ojciec rozstawił swoje dzieci po kątach, przy okazji obiecując dosypanie pieniędzy do agenturalnych kas. Łukaszenka musi gasić wszystkie pożary w otaczających go służbach, gdyż sam obawia się, że stanie się ich ofiarą. Zwłaszcza rewolty ze strony KGB. Do tego stopnia, że stworzył sobie przyboczną gwardię, która ma go bezpośrednio ochronić przed potencjalnym atakiem. Także ze strony własnego otoczenia.

Michał
KuźIdealna
burza

Władimir Putin nie ukrywa swoich kalkulacji, zresztą nigdy tego specjalnie nie robił. Na spotkaniu Klubu Wałdajskiego wyjawiał niedawno, że liczy na przyjaciół w Niemczech i Polsce. Myślę, że liczy też na pożytecznych idiotów w USA. Nie wszystko oczywiście jest przez niego sterowane, niektóre rzeczy tylko leciutko popycha, inne same z siebie się układają dzięki rosyjskiej strategicznej cierpliwości. Obecnie jego największymi przyjaciółmi są kunktatorstwo, np. niemieckich polityków i ich polskich przyjaciół; rozbuchane ambicje, np. amerykańskiego kongresmena, chińskiego przywódcy czy też niektórych naszych wyższych oficerów; wreszcie krótkowzroczność, np. polskich i niemieckich narodowców oraz amerykańskich libertarian. Wszystkie te czynniki prowadzą do, jak to się mówi: „idealnej burzy”, na którą rosyjski przywódca czeka. Zniechęcał Joe Biden i spolaryzowany Kongres, niestabilne rządy, które zarówno w Polsce, jak i w Niemczech muszą budować coraz bardziej egzotyczne koalicje. Podzielona polska armia, nadal niezreformowana armia niemiecka. Suma małych słabości, niedociągnięć i podłości skleja się na naszych oczach w większe zło, które trzeba za wszelką cenę powstrzymać.


BEZPIECZEŃSTWO \ Nieodpowiedzialna decyzja wpisała się w kampanię wyborczą opozycji

Stróżyk z WSI broni zdymisjonowanych generałów

Szef Sztabu Generalnego gen. Rajmund Andrzejczak oraz dowódca operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Tomasz Piotrowski złożyli w poniedziałek wypowiedzenia stosunku służbowego. Zrobili to na kilka dni przed wyborami parlamentarnymi, w ten sposób uderzając w wizerunek rządu Prawa i Sprawiedliwości, który podczas całej kampanii mocno stawiał akcenty na kwestie bezpieczeństwa. Ich polityczna decyzja stała się paliwem napędowym dla opozycji, która wbrew faktom za wszelką cenę próbuje teraz udowodnić, że PiS nie radzi sobie z kwestiami bezpieczeństwa, które przez rząd od lat są traktowane priorytetowo.

Adrian Siwek

Polskie władze długo nie czekały z reakcją na te zdarzenia i jeszcze tego samego dnia powołały twórców sukcesów Wojsk Obrony Terytorialnej, w przeszłości pełniących ważne funkcje w jednostkach komandosów i siłach specjalnych na te stanowiska. Prezydent Andrzej Duda mianował generała Wiesława Kukułę na stanowisko szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Generał Maciej Klisz został mianowany dowódcą operacyjnym Rodzajów Sił Zbrojnych RP.

Trudno nie odnieść wrażenia, że generałowie postanowili odejść właśnie w tym momencie, uderzając w rząd Prawa i Sprawiedliwości. Już jakiś czas temu dochodziło do różnic między nimi a Ministerstwem Obro-



Andrzej Duda mianował generała Wiesława Kukułę na stanowisko szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Generał Maciej Klisz został mianowany dowódcą operacyjnym Rodzajów Sił Zbrojnych RP. | fot. Jacek Szydłowski/Forum

ny Narodowej, ale wtedy nie zdecydowali się na odejście. Zrobili to jednak teraz, tuż przed wyborami, w sytuacji gdy za naszą granicą

toczy się zbrojna napaść Rosji na Ukrainę, a na Bliskim Wschodzie doszło do ataku terrorystów z Hamasu na Izrael, a Polska prowadzi ak-

cję ewakuacyjną na szeroko zakrojoną skalę.

Trudną sytuację niemal natychmiast wykorzystują politycy opozycji, którzy wie-

lokrrotnie wzywali ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka do dymisji.

Warto też zauważyć, że cierpkie słowa pod adresem rządzących padają z ust osób, które na tematy polskiego wojska tak naprawdę w ogóle nie powinny się wypowiadać.

Gen. bryg. rez. Jarosław Stróżyk w rozmowie z Tok FM przekonywał, że „kuriozalne” jest to, że generałowie zostali odwołani w trybie natychmiastowym, bo jego zdaniem powinni pełnić swoją służbę przez miesiąc lub dwa w czasie obowiązywania wypowiedzenia. Portal ten jednak nie wspomina, że gen. Stróżyk w istocie jest byłym oficerem WSI oraz wiceprezesem Fundacji Stratpoints, w której prezesem jest gen. Mirosław Różański, kandydat na senatora Polski 2050, były dowódca generalny Rodzajów Sił Zbrojnych w latach 2015–2016, który obecnie jest w stanie spoczynku, a który w przeszłości był członkiem PZPR i mocno zasłynął z bycia przeciwnikiem zainstalowania w Polsce stałych amerykańskich baz wojskowych.

Krytyki pod adresem MON nie szczędzi także dziennikarka Onetu Edyta Żemła, która była autorem tekstu wymierzonego w polski karabinek Grot, w którym opisała rzekome wady karabinka polskiej produkcji, kupowanego od 2017 r. dla Wojsk Obrony Terytorialnej, a obecnie także dla wojsk operacyjnych.

Ewakuacja z Izraela. Polska stawiana za wzór w Europie

AKCJA \ Trwa szeroko zakrojona akcja ewakuowania polskich obywateli z Izraela przy pomocy wojskowych samolotów. Niestety nawet w tym czasie opozycja, zamiast pomagać, próbuje szkodzić. Na portalu Radia Zet pojawił się absurdalny artykuł, w którym narzekano na to, że ewakuowani z Izraela nie podróżują samolotem w... komfortowych warunkach.

Premier Mateusz Morawiecki zauważył, że dzieje się to w momencie, kiedy polska opozycja, wykorzystując sytuację związaną z odejściem generałów, próbuje burzyć zaufanie do Wojska Polskiego. – W czasie gdy nasi dzielni żołnierze ewakuują polskich obywateli z Izraela, podziwia ich cały świat, bo inne kraje zwracają się do nas z prośbą o pomoc dla ich obywateli, w czasie gdy nasi obywatele zostali ewakuowani w liczbie już blisko 900, opozycja próbuje burzyć zaufanie do

Wojska Polskiego, manipuluje opinią publiczną, by wywrzeć fałszywe wrażenie chaosu i destabilizuje sytuację – powiedział. Większość lotów z izraelskich lotnisk została odwołana z powodu sobotniego ataku Hamasu, dlatego akcja ewakuacyjna prowadzona jest za pomocą wojskowych samolotów.

Skuteczna akcja Polski budzi także podziw poza granicami naszego kraju, sprawnie przeprowadzonej akcji zazdroścą nam m.in. Szwedzi. Cytowany przez gazetę „Afton-

bladet” ojciec uczennicy, która wracając ze szkolnej wycieczki, wraz z klasą utknęła na lotnisku w Izraelu, mocno krytykował brak działań szwedzkich dyplomatów. – Polska na przykład oświadczyła, że ewakuuje swoich obywateli – powiedział i wyraził nadzieję, że jego kraj dorówna Polsce w działaniach. Akcji ewakuacyjnej nie prowadzi na przykład Niemcy, które nie zamierzają wysłać Bundeswehry. Portal stacji MDR zauważył, że podczas gdy inne kraje wywożą

swoich obywateli specjalnymi samolotami, niemieckie MSZ radzi swoim obywatelom przebywającym w rejonie konfliktu, by uważali na siebie. Akcja Polski jest na tyle skuteczna, że nasz kraj pomoże w ewakuacji z Izraela obywatelom Litwy.

Niestety w naszym kraju są osoby i media, które mimo to krytykują akcję ewakuacyjną prowadzoną przez Polskę. Na portalu Radia Zet jest artykuł, w którym pojawiły się absurdalne zarzuty dotyczące... komfortu ewakuacji. – Pasa-

żerowie ściśnięci przy ścianach samolotu, a na środku walizki – tak wygląda ewakuacja Polaków z Izraela – podało Radio Zet.

Te absurdalne zarzuty skomentował w rozmowie z „Codzienną” poseł PiS Piotr Kalata. – Lewactwo zawsze musi znaleźć jakąś dziurę w całym, żeby tylko skrytykować. Zamiast ustawić się na Okęciu z ciepłą herbatą dla ewakuowanych, wyjść z jakąś inicjatywą, żeby pomóc tym ludziom, to krytykują. To jest absolutnie obrzydliwe. Porównałbym to do tego, co działo się przy okazji ataków na polską granicę. Murem za polskim mundurem! Polski obywatel nigdy nie zostanie pozostawiony sam, jeżeli będzie rządził rząd PiS. Nie zostawimy nikogo. A pamiętajmy, że tam nie mogą lecieć samoloty w klasie biznes, tylko lecą samoloty, które ratują życie – podkreślił.

Adrian Siwek



WALKA O MANDATY

WYBORY \ W niedzielnych wyborach parlamentarnych startuje 6655 kandydatów do Sejmu i 360 kandydatów do Senatu – wynika z danych Państwowej Komisji Wyborczej.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Filip Blazejowski/Gazeta Polska

ŁASKAWY SĄD NAJWYŻSZY

WYROK \ Sąd Najwyższy uniewinnił kierowniczkę krakowskiego sklepu IKEA oskarżoną o dyskryminację przy zwolnieniu jednego z pracowników za wpis, w którym cytował Biblię.

KAMPANIA \ Grodzki chce z Konfederacją

PiS bije się o samodzielną większość

Według najnowszych sondaży Prawo i Sprawiedliwość może liczyć na zwycięstwo w najbliższych wyborach. Obserwując trend wzrostowy w ostatnich dniach kampanii, politycy PiS coraz częściej mówią o samodzielnym zwycięstwie. Ich najwięksi konkurenci liczą na swoją zdolność koalicyjną i wciągnięcie do współpracy Konfederacji. Ta chce stanowisko marszałka Sejmu.

Jacek Liziniewicz

W mediach co kilkanaście godzin pojawia się nowy sondaż wyborczy. W badaniu Ipsos dla OKO.press i Tok FM zwycięzcą okazało się Prawo i Sprawiedliwość (36 proc.). Na drugim miejscu znalazła się Koalicja Obywatelska (28 proc.), a kolejne miejsca zajęły Konfederacja (9 proc.), Trzecia Droga, czyli PSL i Polska 2050 (8 proc.), Lewica (8 proc.) i Bezpartyjni Samorządowcy (2 proc.). Badanie to pokazuje jednak, że 9 proc. respondentów nadal jest niezdecydowanych. Ekspertci jednak próbują prognozować ostateczny wynik i szacują, że Prawo i Sprawiedliwość byłoby blisko przekroczenia 40 proc., a KO przekroczyłoby 30 proc. Wczoraj swoje badania opublikowała Wirtualna Polska. W nim również prowadzi Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 33,8 proc. (wzrost o 1,5 proc.). Drugie miejsce zajęłaby Koalicja Obywatelska (28,1 proc. i wzrost o 1,7 pkt proc.). W tym badaniu trzecie miejsce przypadłoby Lewicy (10,2 proc.), a czwarte Trzeciej Drodze (9,4 proc.). Dla tej ostatniej partii wynik sondażu Wp.pl to spadek o blisko 3 proc. Cotygodniowe badanie pracowni Social Changes opublikował też portal wPolityce.pl. Głos na Zjednoczoną Prawicę zadeklarowało 39 proc. badanych, a i to wynik bez zmian w porównaniu z przeprowadzonym identyczną metodologią badaniem opublikowanym tydzień temu. Na Koalicję Obywatelską zamierza głosować 30 proc. badanych (również bez zmian). Tutaj również jednak zyskała Lewica (plus 2 pkt proc. i 11 proc. poparcia). Na Konfederację wskazało 9 proc. badanych, co oznacza spadek o 1 pkt proc., a do Sejmu dostałaby się też Trzecia Droga (8 proc.). Nie sposób nie zauważyć, że ta ostatnia partia balansuje jednak na granicy progu wyborczego. Na razie jednak uśrednione wyniki sondaży wskazują co prawda na tendencję spadkową, ale jednocześnie raczej wskazują na to, że koalicja Kosiniaka-Kamysza i Hołowni będzie w Sejmie. Podobnie jak Konfederacja i Lewica. Marcin Pala-



fot. KACPER PEMPEL/Reuters/Forum

Politycy PiS jeżdżą też po terenie. Premier miał wczoraj spotkania w Wielkopolsce. Prezes PiS Jarosław Kaczyński gościł w Krakowie. Na każdym spotkaniu politycy apelują o pełną mobilizację sąsiadów i znajomych. Tą samą drogą idzie również Donald Tusk, który wczoraj też ogłosił akcję „Wykręć numer PiS-owi”.

de pochwalił się również swoimi wyliczeniami mandatów poselskich. PiS miałoby 198 posłów, KO 142 miejsca, 42 – Trzecia Droga, 41 – Lewica, a 36 – Konfederacja. Taki podział mandatów oznacza jedno. Nie będzie koalicji rządzącej bez Konfederacji.

Marszałek za koalicję

To od razu uwidoczniło się w taktyce wyborczej. Wczoraj marszałek Senatu Tomasz Grodzki nie wykluczył koalicji z Konfederacją. – W polityce nigdy nie mów „nigdy” – powiedział w Radiu ZET. – Konfederacja to nie jest struktura homogenna. Tam są ludzie o poglądach zbliżonych do liberalnych, zwłaszcza gospodarczo – mówił marszałek Senatu. Wydaje się również, że po drugiej stronie mogą oni liczyć na partnerskie podejście. Wcześniej koalicji z resztą opozycji nie wykluczał Przemysław Wipler. Ten sam polityk wczoraj przedstawił polityczny plan Konfederacji. W „Sednie plus” mówił m.in. o warunkach swojego środowiska co do współtrądzienia. – Jeżeli będziemy jęczyciem u wagi, to bez nas nie zostanie wyłoniony nawet marszałek Sejmu. My nie zgodzimy się na innego marszałka Sejmu niż reprezentant naszego klubu. Jak będzie wyglądała arytmetyka rządu i to, czy będziemy tylko hamulcem, czy

tymi, którzy będą trzymać kierownicę, będzie zależał od tego, ilu będziemy mieli posłów – mówił Wipler. Dodał również, że Konfederacji jest obojętne, z kim będzie realizować swoje postulaty. Do kogo to skierowana propozycja, nietrudno się domyśleć. Tym bardziej że jak mówi Wipler, drugim warunkiem po stanowisku marszałka ma być powołanie kilku komisji śledczych mających rozliczyć poprzednie rządy, które określił mianem „patologicznych”. Na ostatniej prostej politycy Konfederacji atakują również głównie PiS. Wczoraj Sławomir Mentzen zaproponował milion złotych dla osoby, która przekaże mu nagrania z Mateuszem Morawieckim. Np. domniemanych taśm nagranych jeszcze w restauracji Sowa i Przyjaciele. Odpowiedział mu Piotr Müller, rzecznik rządu. „Sławek, przeznacz z tego 500 zł na hosting. Ostatnio wygasł i nie można znaleźć Twoich świetnych ustaw. Pozostałe 999 500 możesz sobie zostawić, bo nie ma takiego nagrania. Daję milion, jak polecisz jutro na księżyc. A nawet pięć!” – napisał polityk PiS. To nawiązanie do faktu, że Mentzen w poprzedniej kampanii prezentował ustawy, które następnie po wyborach usunął z internetu, tłumacząc się, że... wygasła mu strona internetowa.

Walka o mandaty

Prawo i Sprawiedliwość wykorzystuje wszystkie mechanizmy, które mogą pomóc mu zdobyć więcej mandatów. Po cichu politycy Zjednoczonej Prawicy liczą na samodzielną większość. To jednak wymaga nadzwyczajnej mobilizacji. Stąd też akcje profrekwencyjne. – Rząd proponuje dla wszystkich gmin w powiatach do 20 tys. dodatkowe środki 250 tys. zł m.in. dla kół gospodyń wiejskich lub zespołów sportowych, jeżeli się przekroczy pułap frekwencyjny 60 proc. – poinformował w środę w Karminie (woj. wielkopolskie) premier Mateusz Morawiecki. To już kolejna tego typu akcja. Wcześniej dla gmin z największą frekwencją obiecano po 1 mln zł na termomodernizację ochotniczych straży pożarnych. Politycy PiS jeżdżą też po terenie. Premier miał wczoraj spotkania w Wielkopolsce. Prezes PiS Jarosław Kaczyński gościł w Krakowie. Na każdym spotkaniu politycy apelują o pełną mobilizację i mobilizowanie sąsiadów i znajomych. Tą samą drogą idzie również Donald Tusk, który wczoraj też ogłosił akcję „Wykręć numer PiS-owi”. Kampania wyborcza potrwa do piątku do godziny 24.00. W sobotę i niedzielę obowiązuje cisza wyborcza, która potrwa do godz. 21 w niedzielę.



fot. France24/d

DEZINFORMACJA HAMASU W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

PROPAGANDA \ „Po atakach terrorystycznych Hamasu na Izrael mamy sygnały, że X/Twitter jest wykorzystywany do rozpowszechniania w Europie dezinformacji” – napisał europejski komisarz ds. rynku wewnętrznego Thierry Breton w liście do Elona Muska.

Paweł Kryszczak

W wyniku rozpoczętego w sobotę ataku terrorystów z Hamasu na Izrael zginęło co najmniej 1200 osób, w większości ludności cywilnej. W samym kibucu Kefar Azza śmierć z rąk islamistów poniosło ponad 100 osób. Według danych opublikowanych przez izraelskie ministerstwo zdrowia ponad 2900 osób zostało rannych, a ponad 500 jest hospitalizowanych. Islamiści mieli ponadto uprowadzić do Strefy Gazy dziesiątki obywateli Izraela, zarówno cywilów, jak i wojskowych.

W odpowiedzi na bandyckie ataki ze strony islamistów ze Strefy Gazy Izrael ogłosił operację „Żelazne miecze”, której celem jest m.in. wyzwolenie obszarów opanowanych przez Hamas i zniszczenie jego potencjału militarnego. W liczącym ponad 9 mln mieszkańców Izraelu w ciągu zaledwie kilkudziesięciu godzin zmobilizowano już około 360 tys. rezerwistów. Zdaniem ekspertów tak duża liczba zmobilizowanych wojskowych

BLISKI WSCHÓD \ Zniszczyć potencjał militarny Hamasu

Izraelskie „Żelazne miecze” uderzają w terrorystów

Siły Obronne Izraela w odpowiedzi na atak Hamasu zdecydowały się na zmobilizowanie aż 360 tys. rezerwistów. – To najszybsza mobilizacja w historii Izraela – zaznacza portal Times of Israel. Z kolei amerykański dziennik „New York Times” pisze, że tak duża mobilizacja wskazuje na możliwą większą kampanię wojskową. Cały czas trwają uderzenia lotnicze na cele Hamasu zlokalizowane w Strefie Gazy.



Siły Obronne Izraela zmobilizowały 360 tys. rezerwistów | fot. AA/ABACA/Abaca Press/Forum

może świadczyć o możliwej ofensywie lądowej w Strefie Gazy, a także chęci za-

bezpieczenia granicy z Zachodnim Brzegiem Jordanu, a także Libanem.

Rzecznik Sił Obronnych Izraela (IDF) Daniel Hagari poinformował we wtorek

o przejęciu pełnej kontroli na granicy ze Strefą Gazy. Obecnie zaś Izraelskie Siły Obronne przygotowują się do ofensywy. – Kilkadziesiąt izraelskich samolotów zaatakowało w nocy z wtorku na środę ponad 200 celów w rejonie miasta Gaza – poinformowały źródła wojskowe. Z kolei portal Times of Israel w środę pisał o zbombardowaniu Uniwersytetu Islamskiego w Gazie, który miał służyć jako ośrodek szkolenia inżynierów Hamasu. Z kolei Hamas wczoraj przeprowadził ataki rakietowe na takie izraelskie miasta, jak Aszdod oraz Aszkelon.

Tymczasem terrorystyczna organizacja Hezbollah przeprowadziła wczoraj ostrzał wojskowego posterunku Sił Obronnych Izraela na granicy z Libanem. W odpowiedzi na ten atak IDF odpowiedziały ogniem artyleryjskim i uderzeniami dronami na pozycje Hezbollahu w południowym Libanie. Dzisiaj odbędą się rozmowy online na temat sytuacji w Izraelu pomiędzy szefem resortu obrony Izraela a jego odpowiednikami z krajów NATO. W czwartek w Izraelu pojawi się ponadto amerykański sekretarz stanu Antony Blinken.

Tysiące imigrantów na Wyspach Kanaryjskich

IMIGRACJA \ Służby ratownictwa morskiego poinformowały, że tylko w październiku na Wyspy Kanaryjskie przybyło ponad 4500 nielegalnych imigrantów. Liczba przybyszów w tym roku zbliża się już do 20 tys.

Wyspy Kanaryjskie są częścią Hiszpanii, ale leżą blisko afrykańskiego Maroka. Sprawia to, że są popularnym celem dla nielegalnych imigrantów, głównie z Afryki Subsaharyjskiej, którzy chcą się dostać na terytorium UE. Do wysp praktycznie codziennie przybijają łodzie przemytników ludzi. Wielu imigrantów musi być wyciąganych z wody przez straż przybrzeżną, wielu innych tonie po drodze.

Służby ratownictwa morskiego poinformowały, że tylko w październiku na wyspy przybyło ponad 4500 nielegalnych imigrantów. Od początku roku na archipelag dotarło ich już ponad 19 500. Najtrudniejsza sytuacja występuje na najmniejszej wyspie, zamieszkiwanej przez 11 tys. osób El Hierro, gdzie imigranci stanowią już po-

nad 20 proc. populacji. – Mało kto zdaje sobie sprawę, że szlaki na Wyspy Kanaryjskie są dwa: od Maroka, gdzie migranci docierają na Lanza rotę i Fuerteventurę, i dłuższy, od Senegalu, którym migranci docierają na El Hierro i Teneryfę – powiedziała „GPC” mieszkająca na Teneryfie Nata Acosta.

Z racji kryzysowej sytuacji media już ochrzciły tę wyspę „hiszpańską Lampedusą”. Jej mieszkańcy żalą się, że napływ imigrantów ma negatywny wpływ na ich życie. Szczególnie trudna jest sytuacja w służbie zdrowia. – Szpital na El Hierro ma zaledwie 32 łóżka, z czego obecnie połowa jest zajęta przez wymagających hospitalizacji migrantów. W ostatnich dniach odwołane zostały wizyty lekarskie mieszkańców – powiedziała Acosta. – Mi-

granci po przynajmniej tygodniowej przeprawie z Senegalu przez Atlantyk wymagają pomocy, a dodatkowych sił nie ma – dodała.

Sytuacja na pozostałych wyspach archipelagu również nie jest łatwa. – Przybysze z obu szlaków transportowani są do hotspotów na Gran Canarii i Teneryfie, gdzie już kilka dni temu zabrakło miejsc, mimo dostawiania kontenerów i dodatkowych łóżek – powiedziała Acosta. Policjanci ledwie dają sobie radę z pilnowaniem porządku. Szef policyjnego związku zawodowego SUP Marcos Santiago poinformował, że ok. 50 funkcjonariuszy Straży Obywatelskiej na Hierro pracuje już po 14 godzin dziennie. Premier Hiszpanii Pedro Sánchez powiedział kilka dni temu, że nie mogą zostawić swoich regionów samych z tym problemem, ale nie poradzą sobie bez unijnej solidarności.

Wiktor Młynarz

Uderzenie w bezpieczeństwo energetyczne Finlandii i Estonii

MORZE BAŁTYCKIE \ Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg oznajmił, że jeśli uszkodzenie gazociągu Balticconnector łączącego Finlandię z Estonią, które nastąpiło kilka dni temu, okaże się umyślne, to Sojusz Północnoatlantycki zareaguje.

Podmorski gazociąg Balticconnector łączący Finlandię z Estonią został oddany do użytku w roku 2020. Za sprawą tej infrastruktury, której roczna przepustowość wynosi 2,6 mld m sześć., możliwe jest omijanie Rosji przy dostawie gazu ziemnego.

W niedzielę doszło do uszkodzenia gazociągu łączącego Finlandię i Estonię 60 metrów pod wodą w Zatoce Fińskiej, po stronie fińskiej wyłącznej strefy ekonomicznej. W tym samym momencie doszło również do uszkodzenia na głębokości 70 metrów pod wodą w estońskiej strefie ekonomicznej kabla telekomunikacyjnego obsługiwane przez firmę Elisa.

Podczas wtorkowej wspólnej konferencji prasowej estońscy ministrowie obrony, spraw zagranicznych i klimatu poinformowali, że za

uszkodzenie gazociągu łączącego Estonię z Finlandią odpowiada człowiek. Z kolei premier Wielkiej Brytanii Rishi Sunak zapewnił, że jego kraj jest gotowy pomóc Finlandii i Estonii w śledztwie dotyczącym uszkodzenia podmorskiego gazociągu i kabla telekomunikacyjnego pod Morzem Bałtyckim.

Do kwestii uszkodzonego gazociągu Balticconnector odniósł się również sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. – Jeśli okaże się, że jest to atak na infrastrukturę krytyczną NATO, to spotka się to z solidarną i zdecydowaną reakcją – oznajmił Stoltenberg. Do uszkodzenia Balticconnector doszło ponad rok po eksplozjach, które uszkodziły gazociągi Nord Stream 1 i 2.

(pk)



SETKI TYSIĘCY WNIOSKÓW O AZYL W UE

RAPORT \ „W tym roku złożono już ponad 800 tys. wniosków o azyl w UE, Szwajcarii i Norwegii” – pisał w tym tygodniu dziennik „Die Welt”, powołując się na aktualne dane Agencji UE ds. Azylu (EUAA).



KRYZYS ZDROWIA PSYCHICZNEGO W SZEREGACH AGRESORÓW

WALKI NA FRONCIE \ Rosyjskie wojsko stoi w obliczu kryzysu zdrowia psychicznego, co negatywnie odbija się na jego skuteczności bojowej – poinformowało wczoraj brytyjskie ministerstwo obrony.
CZWARTEK 12 PAŹDZIERNIKA 2023

NOWY JORK \ Rosja przegrała wybory do Rady Praw Człowieka

Kraje ONZ nie dopuściły do farsy

Na nic zdały się zabiegi lobbingsowe prowadzone od kilku tygodni przez Rosję w celu powrotu do Rady Praw Człowieka ONZ. Podczas posiedzenia w Nowym Jorku więcej głosów w regionie Europy Wschodniej zdobyły Albania oraz Bułgaria i to one będą współtworzyły skład rady w latach 2024–2026.

Konrad Wysocki

Rada Praw Człowieka to główny organ ONZ zajmujący się monitorowaniem przestrzegania praw człowieka. Należy do niej 47 państw. Kadencja mającej siedzibę w Genewie rady trwa trzy lata, przy czym każdego roku odnawiana jest 1/3 jej składu. Podział mandatów oparty jest na kluczu geograficznym.

Rosja została zawieszona w Radzie Praw Człowieka ONZ 7 kwietnia ub.r., półtora miesiąca po rozpoczęciu inwazji na Ukrainę. 93 państwa członkowskie głosowały za, 24 kraje były przeciw, a 58 wstrzymało się od głosu. Tego samego dnia ambasador Rosji przy ONZ Dmitrij Polianski oznajmił, że jego kraj podjął decyzję o rezygnacji z członkostwa w RPCz. Decyzją Zgromadzenia Ogólnego



Ostatecznie w głosowaniu Bułgaria zdobyła 160 głosów, zaś Albania – 123. Na Rosję oddano 83 głosy | fot. Valentin Flauraud/EPA/PAP

go ONZ miejsce Rosji w Radzie zajęły Czechy.

Kilka tygodni temu zachodnie media podały jednak, że Rosjanie zaczęli akcję lobbingsową, mającą na celu przekonanie zwłaszcza bied-

niejszych krajów, by w październikowym głosowaniu oddały swój głos na Rosję, obiecując m.in. „odpowiednie rozwiązania w kwestii praw człowieka”. Nieoficjalnie wiadomo, że za przychyl-

ne głosowanie Kreml obiecał biednym krajom również kontrakty zbrojeniowe i żywnościowe.

Głosowanie nad odnowieniem składu rady na lata 2024–2026 zostało przepro-

wadzone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ we wtorek. Miało charakter tajny. Oprócz Rosji o dwa miejsca w Radzie zarezerwowane dla Europy Wschodniej rywalizowały Albania i Bułgaria. Ostatecznie w głosowaniu Bułgaria zdobyła 160 głosów, zaś Albania 123. Na Rosję oddano 83 głosy.

„Rosja właśnie znacząco przegrała kolejne głosowanie w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ – tym razem w wyborach do Rady Praw Człowieka ONZ, do której chciała być wybrana, mimo że prowadzi agresywną wojnę; zdecydowana większość państw pokazała, że nie ma na to szans” – skomentował na swoim profilu społecznościowym w serwisie X/Twitter ambasador RP przy ONZ prof. Krzysztof Szczerski. Prócz Bułgarii i Albanii nowy, częściowy skład rady będą tworzyli: Chiny, Burundi, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghana, Malawi, Indonezja, Japonia, Kuwejt, Francja, Holandia, Brazylia, Kuba i Dominikana.

Prezydent Biden o gen. Pułaskim: Niezliczone akty odwagi Polaków

USA \ Prezydent USA ogłosił 11 października w Stanach Zjednoczonych Dniem Generała Kazimierza Pułaskiego. W dorocznej proklamacji Joe Biden podkreślił, że jego bohaterstwo stanowi jeden z niezliczonych wkładów, jakie Polacy wnieśli w promowanie wolności na świecie.

W dorocznej proklamacji prezydent USA Joe Biden napisał, że bohaterstwo gen. Kazimierza Pułaskiego reprezentuje umiłowanie Polaków dla wolności. Dodał, że tego dnia Amerykanie oddają również cześć przyjaciółom w Polsce i społeczności polsko-amerykańskiej, która nadal „podtrzymuje jego dziedzictwo i utrzymuje jasny płomień wolności”.

„Dzisiaj świętujemy życie i dziedzictwo generała Kazimierza Pułaskiego – którego historia jest na zawsze wpleciona w walkę naszego narodu o niepodległość i który pozostaje źródłem inspiracji dla wszystkich walczących o wolność na całym świecie” – zaznaczył amerykański przywódca.

Podkreślił przy tym, że Polacy udowodnili to m.in.

ostatnio, pomagając Ukrainie. Zaznaczył, że „świat był świadkiem niezliczonych aktów odwagi i oddania Polaków dla walki o wolność i godność ludzką”. Dodał, że „Polacy przyjęli ukraińskich uchodźców w tym mrocznym momencie, oferując im bezpieczeństwo, nadzieję i światło”. Prezydent USA przypomniał, że Polska przekazała Ukrainie czołgi, artylerię i samoloty i stała się kluczowym ośrodkiem pomocy od innych partnerów.

Dzień Pułaskiego został ustanowiony przez Kongres USA w 1929 r., a od tego czasu wszyscy prezydenci wydają proklamacje, w których ogłaszają 11 października świętem polskiego generała. W 2009 r. amerykań-

ski Kongres przyjął rezolucję nadającą mu honorowe obywatelstwo USA, przez co stał się jedną z zaledwie ośmiu osób, które dostąpiły tego zaszczytu.

Kazimierz Pułaski był jednym z dowódców konfederacji barskiej w 1768 r., która walczyła przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Po porażce włączył się do amerykańskiej walki o niepodległość, podczas której walczył u boku Jerzego Waszyngtona i zasłynął jako „ojciec amerykańskiej kawalerii”. Zginął od ran odniesionych podczas bitwy o Savannah w Georgii w 1779 r.

Warto przypomnieć, że na początku października w Nowym Jorku miała miejsce Parada Pułaskiego, która przeszła Piątą Aleją na Manhattanie. Wziął w niej udział prezydent Andrzej Duda, który apelował do Polonii, by lobbowała za dalszym wsparciem Warszawy wśród amerykańskich polityków.

Aleksander Kłos

Kolejne rozmowy formatu Ramstein

BELGIA \ Wczoraj w Brukseli odbyło się 16. spotkanie Grupy Kontaktowej ds. Obrony Ukrainy, potocznie nazywanej grupą Ramstein. W stolicy Belgii obecny był m.in. prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Podczas wspólnej konferencji prasowej z szefem NATO Jensem Stoltenbergiem Wołodymyr Zełenski przyznał, że priorytetem dla Ukrainy jest przetrwanie nadchodzącej zimy. – Teraz potrzebujemy wsparcia ze strony przywódców NATO. Będziemy rozmawiać o tym, jak wypchnąć Rosję z naszej ojczystej ziemi. Priorytetem są systemy obrony przeciwlotniczej – powiedział Zełenski.

– Jesteśmy tutaj, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby Ukrainy, szczególnie w zakresie obrony powietrznej i amunicji – potwierdził stojący na czele Pentagonu gen. Lloyd Austin. – Wspieranie Ukrainy jest ważne dla całego Sojuszu – wskazał z kolei Jens Stoltenberg. – Obrona przeciwlotnicza jest kluczowa, żeby chronić miasta, gospodarkę, infrastrukturę krytyczną.

W ten sposób Ukraińcy mogą sami sobie pomagać: jeśli gospodarka działa, to działają inne obszary. Putin znów przygotowuje się do użycia zimy jako broni, czyli atakowania systemów energetycznych, infrastruktury gazowej. Musimy temu zapobiec – doprecyzował szef NATO.

Również wczoraj szefowa belgijskiego resortu obrony Ludivine Dedonder ujawniła podczas rozmowy w radiu Bel RTL, że jej kraj zamierza przekazać Ukrainie myśliwce F-16. Dodała, że dostawy samolotów rozpoczną się w 2025 r., a ich liczba będzie zależeć od tego, jak szybko do Belgii trafią zakontaktowane w USA myśliwce F-35. W 2018 r. Belgia podpisała umowę na zakup 34 myśliwców F-35 za kwotę 4,5 mld euro.

(kw)



fot. mat. pras./d

KRYTERIA PRZYZNAWANIA DOTACJI DO POMP CIEPŁA ULEGNĄ ZMIANIE

WSPARCIE \ Określenie wymagań w zakresie potwierdzenia klasy efektywności energetycznej pomp ciepła, na które można zdobyć dotację, zakładają rekomendacje zmian w programie Czyste Powietrze. Rozważane jest też ograniczenie dotacji tylko do pomp o klasie A++ lub wyższej.

DEBATA \ Zarządzanie w aspektach środowiskowych, społecznych i korporacyjnych wpływa na reputację i stabilność oraz zdolność do generowania zysków

Czy jesteśmy gotowi na ESG

Nie można mówić o jednym, standardowym sposobie transformacji przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji. Z małymi i średnimi firmami należy komunikować się przykładami, żeby zrozumiały, co faktycznie mogą zrobić – to kluczowe rekomendacje ekspertów uczestniczących w debacie programowej III Kongresu ESG.

ESG (Environmental, Social, Governance) to jeden z ważniejszych terminów w kontekście inwestycji, mający wpływ na aspekty zarządzania i odpowiedzialności biznesowej. To spojrzenie na zarządzanie w aspektach środowiskowych, społecznych i korporacyjnych. Podczas debaty zastanawiano się, czy w kontekście ESG przedsiębiorcy są gotowi na 2025 i 2026 r. i jaki jest stan świadomości obowiązków wynikających z ESG w przypadku MŚP. – Wyzwania, z którymi się mierzymy, są bardzo różne. Nie możemy mówić o jednym, standardowym sposobie transformacji przedsiębiorstwa, insty-

tucji, organizacji pod kątem zrównoważonego rozwoju. To by było zbyt proste. Dopiero zidentyfikowanie ryzyk i określenie, co jest najważniejsze, pozwala znaleźć najlepsze rozwiązania – mówiła podczas debaty „Czy jesteśmy gotowi na ESG” Marta Saracyn, menedżer z Banku Gospodarstwa Krajowego. – Fragmenty dotyczące ochrony środowiska wydają się bardzo profesjonalnie. Są tam wskaźniki, programy, polityki. Mam jednak wrażenie, że literka „S” (z ESG) brzmi zbyt górnolotnie – wskazywał podczas dyskusji prof. Marcin Wiącek, rzecznik praw obywatelskich. – Spotkałem się z takimi sformułowaniami, że



ESG (Environmental, Social, Governance) to jeden z ważniejszych terminów we współczesnym biznesie | fot. Maciek Jaźwiecki/d

przedsiębiorca podziela wartości wskazane w powszechnej deklaracji praw człowieka i stosuje się do przepisów międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, który tak na marginesie jest adresowany wyłącznie do państw, a nie do podmiotów prywatnych; że respektuje godność człowieka,

w związku z czym płaci godną pensję i dobrze traktuje swoich pracowników, że respektuje prawo do prywatności itd. Mam jednak wrażenie, że te sformułowania są czasami górnolotne. Że są w formułkach, z których tak naprawdę nic nie wynika – podkreślił prof. Wiącek. – Małe i średnie firmy, słysząc o ESG, są czasem prze-

rażone. Nie wiem, czy jak będziemy mówić hasłami typu „ład korporacyjny”, to do nich dotrzemy z przekazem. Tymczasem to właśnie te firmy powinny najbardziej się zmienić – stwierdziła Joanna Jaroch-Pszenniczna, dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej. Jej zdaniem duże firmy mają S, mają G, mają E, ale do mniejszych podmiotów „należy mówić przykładami, żeby zrozumiały, co faktycznie mogą zrobić”. Z kolei Piotr Glen, kierownik Zespołu Zrównoważonego Rozwoju i ESG Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wskazał, żeby do małego biznesu zwracać się językiem korzyści. Takim językiem powinien mówić duży biznes, który ma swoich podwykonawców w łańcuchu dostaw, ale też sektor finansowy, m.in. banki.

III Kongres ESG „Liderzy Zrównoważonego Rozwoju – Europa” odbędzie się 31 stycznia 2024 r. Tematem przewodnim będą przemiany społeczne zachodzące w Europie i na rynku pracy. Jednym z patronów medialnych wydarzenia jest „Gazeta Polska”.

(ar)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 775 ze zmianami – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako **działki ewidencyjne numer 803/6, 796/1 obręb 0005 Grojec, jednostka ewidencyjna Oświęcim – obszar wiejski, powiat oświęcimski, woj. małopolskie** zgodnie z art. 19a ust. 1 ustawy w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu DN500; MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim- Etap II od ZZU Wilamowice do ŚNO w Oświęcimiu”.

Powyższe wnioski złożone indywidualnie dla każdej z wymienionych działek są rozpatrywane pod znakami spraw, odpowiednio: IG-I.7842.118.2023.OK, IG-I.7842.119.2023.OK.

Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 320. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-882, w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 8 ust. 3 i 3a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt I Ns 68/23 z wniosku Banku Poczтового Spółki Akcyjnej w Bydgoszczy toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Januszu Dalaku synu Jerzego i Cecylii, zmarłym dnia 10 stycznia 2022 r. w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców wymienionego zmarłego, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt I Ns 1038/22 z wniosku Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we Wrocławiu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Henryku Kulig, synu Eugeniusza i Józefy, zmarłym dnia 25 kwietnia 2021 r. w Dąbrowie Górniczej, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

TWOJA STREFA WOLNEGO SŁOWA

Tygodnik **Gazeta Polska**
w każdą środę

PRENUMERUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl



PRODUKCJA NAWOZÓW WIELOSKŁADNIKOWYCH W GRUPIE AZOTY SYSTEMATYCZNIE WZRASTA

PRZEMYSŁ \ Produkcja nawozów specjalistycznych i wieloskładnikowych systematycznie wzrasta w ślad za popytem – poinformowała Grupa Azoty. Wolumeny produkcji nawozów wieloskładnikowych za wrzesień są istotnie wyższe niż w poprzednich miesiącach, a azotowych są wyższe niż średnia z II kwartału – dodano. Obecnie spółka przywraca moce produkcyjne, co powinno pozytywnie wpłynąć na poziom produkcji w październiku oraz w kolejnych miesiącach.

ROZWÓJ \ Wiele zależy od najbliższych wyborów

Brytyjska prasa: Polska wyrasta na przemysłowe centrum Europy

Podczas gdy niemiecka gospodarka przeżywa problemy, dynamicznie rozwijająca się Polska chce przejąć od niej koronę przemysłowego centrum Europy – pisze brytyjska prasa. Nie tylko sektor przemysłowy, ale cała gospodarka Polski radzi sobie wyjątkowo dobrze. Jako wzór dobrze funkcjonującego przedsiębiorstwa, zapewniającego bezpieczeństwo państwa, wskazuje się Orlen. – Od najbliższych wyborów zależy, czy „Polski Orzeł” wykona kolejny skok rozwojowy – pisze ceniony czeski periodyk.

Lucyna Piwowarska
Paweł Woźniak

Niemiecka gospodarka ma ostatnio złą passę. Niedawno szwajcarski producent ogniw słonecznych Meyer Burger wstrzymał rozbudowę zakładu w Thalheim pod Chemnitz i równocześnie inwestował w budowę nowej fabryki w USA. Firma motoryzacyjna Continental borykająca się ze spadającą sprzedażą i z coraz silniejszą konkurencją stawia na cięcia. Padło na zakład w niemieckim Gifhorn w Dolnej Saksonii, który zostanie zamknięty do 2027 r. Inny producent części samochodowych – Cooper Standard – zamierza przenieść część swojej produkcji z Niemiec do Polski.

Polska jako wschodząca gwiazda Europy

„Widmo nieczynnych fabryk, zatrzymanych w zeszłym roku przez rosnące ceny gazu, wciąż rzuca długi cień na Niemcy. Wpływ wojny na Ukrainie wywołał niepokojące refleksje na temat tego, co wcześniej było nie do pomyślenia: deindustrializacji. Jednak wskocz na autostradę i jedź na wschód przez kilka godzin, a znajdziesz zupełnie inny obraz w Polsce, wschodzącej gwiazdzie Europy. Podczas gdy Niemcy martwią się o konkurencyjność, ich środkowoeuropejski sąsiad nadal rozwija swoją potęgę produkcyjną” – napisał w brytyjskiej gazecie „Daily Telegraph”.

Według dziennika Polska może być jedynym krajem w Europie – być może na całym świecie – w którym produkcja przemysłowa nie tylko przekroczyła poziom sprzed pandemii, ale w rzeczywistości powróciła do trendu sprzed pandemii. – Ostatnie trzy lata z COVID-19, kryzysem energetycznym itd. – to wszystko nie wpłynęło na polski przemysł. I to jest niezwykle



Podczas gdy Niemcy martwią się o konkurencyjność, Polska nadal rozwija swoją potęgę produkcyjną – pisze brytyjska prasa
| fot. mat. pras./d

– powiedział gazecie Tomasz Dworak, starszy ekonomista w Oxford Economics.

Wśród przyczyn odporności polskiej gospodarki gazeta wymienia: wspierającą politykę rządu, trwałe czynniki strukturalne, takie jak niższe płace i tanie grunty, jak również rosnący trend „near-shoringu”, w którym zachodnie firmy przenoszą łańcuchy dostaw z krajów takich jak Chiny bliżej kraju. Brytyjski dziennik podkreślił, że ministrowie w Warszawie chcą, aby kraj zaczął wytwarzać produkty o wyższej wartości. Rozpoczęli ofensywę mającą na celu przyciągnięcie zagranicznych inwestycji w nowe i najnowocześniejsze technologie. Jako przykłady dziennik wymienił ogłoszenie przez firmę Intel budowy fabryki chipów pod Wrocławiem, zabiegi polskiego rządu o inwestycję Taiwan Semiconductor Manufacturing Company oraz inwestycje w gigafabryki baterii dla pojazdów elektrycznych. „Daily Telegraph” wskazuje, że w 2022 r. Polska wyprzedziła Stany Zjednoczone, stając się drugim co do wielkości producentem baterii

na świecie, z roczną produkcją 73 gigawatogodzin – ponaddwukrotnie większym niż Niemcy. U podstaw wszystkich tych inwestycji przemysłowych leży ogromny rozwój infrastruktury. W latach 2011–2021 Polska wybudowała 690 km autostrad, a Niemcy 310 km – choć Polska zaczynała od znacznie mniejszej bazy.

Rozwijamy przemysł automotive, w szczególności elektromobilność

O tym, że elektromobilność jest jedną ze strategicznych branż dla rozwoju Polski na najbliższe lata, napisano również w raporcie Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Polskiej Izby Rozwoju Elektromobilności oraz Agencji Rozwoju Przemysłu. Polska, przed którą szansa na kluczowe miejsce w łańcuchu dostaw sektora elektromobilności, już teraz jest jednym z europejskich potentatów produkcji baterii i autobusów elektrycznych, a inwestorzy nie przestają doceniać zalet potencjału intelektualnego i produkcyjnego. W 2022 r. wielkość eksportu w tej branży wyniosła ponad 12,4 mld euro, z czego 9 mld euro przypało na ba-

terie, 1,8 mld euro na transformatory, przetwornice, przekształtniki, stacje ładowania. Polska jest też największym eksporterem autobusów elektrycznych w UE. Zgodnie z przytaczanymi prognozami udział sektora elektromobilności w krajowym PKB będzie notował tendencję wzrostową, a dostępne szacunki do roku 2050 dają szansę na wzrost tego udziału do 5,7 proc. PKB.

Orlen lokomotywą rozwojową

Rozwój polskiego przemysłu dostrzega się też w naszej części Europy. Czeski „Demokratický stred”, niezależny kwartalnik o Europie Środkowej, zauważa, że obroty Orlenu osiągnęły w przeliczeniu poziom półtora biliona koron, co odpowiada budżetowi Czech za ubiegły rok. Pismo zauważa, że fuze z Lotosem i PGNiG, w których kluczową rolę odegrał także skarb państwa, wzmocniły wpływy państwa polskiego w grupie petrochemicznej. „Państwo polskie jest zainteresowane funkcjonowaniem firmy i zarabianiem pieniędzy. Akcjonariusze Orlenu otrzymali

w zeszłym roku hojne dywidendy, a analitycy spodziewają się, że cena akcji grupy w ciągu dwunastu miesięcy wzrośnie o ponad jedną czwartą” – wskazuje czeski periodyk. Podkreśla również, że połączenie z PGNiG, które w pełni zintegrowano z Orlenem, bardzo zmieniło grupę. „Widać to wyraźnie po wynikach za drugi kwartał 2023 r. Obecnie nie dominuje w nich biznes rafineryjny, ale gazowy. Ten ostatni wniósł 5,6 mld zł do kwartalnego zysku operacyjnego na poziomie 8,7 mld zł. Natomiast rafinerie w Polsce, Czechach i na Litwie to już zaledwie 2,5 miliarda złotych” – zauważają Czesi.

Przypominają także, że Orlen ma plan akwizycji na przyszłość w Niemczech. Chciałby przejąć kontrolę nad rafinerią w Schwedt we wschodnich Niemczech. Większościowym właścicielem jest rosyjski koncern Rosneft, jednak w zeszłym roku kontrolę nad nim przejęło państwo niemieckie. Do wywłaszczenia Rosjan jednak nie doszło. „Orlen daje do zrozumienia, że warto byłoby zastąpić Rosjan w Schwedt. Ale Niemcy tak naprawdę nie chcą tego robić. Z drugiej strony Polacy mają jedną dźwignię, którą niemiecki rząd musi rozważyć. Za pośrednictwem państwowego przedsiębiorstwa PERN są gotowi zwiększyć przepustowość ropociągu z Gdańska, skąd obecnie płyną dostawy do Niemiec dla drugiej rafinerii w Leuna w Saksonii, należącej do francuskiego Totalu” – wskazuje „Demokratický stred”. Periodyk przypomina także o wielkich inwestycjach energetycznych polskiej spółki: w energię wiatrową na morzu czy w tzw. mały atom. Wydaje się, że Czesi doskonale orientują się w sytuacji polityczno-gospodarczej w naszym kraju: „Polski orzeł» czeka na kolejny skok, ale zdecydują o tym październikowe wybory” – podkreśla autor.

GOSP.

9

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. mat. pras./d

REKORD W PORCIE LOTNICZYM KATOWICE

PRZEWOZY PASAŻERSKIE \ We wrześniu tego roku w porcie lotniczym Katowice w Pyrzowicach odprawiono ponad 706 tys. podróżnych, a w trzech kwartałach 2023 r. w sumie ponad 4,48 mln pasażerów. To rekordowe wyniki w historii lotniska – wskazują władze portu.

WĘGIEL \ Kolejne kroki na drodze do bezpieczeństwa energetycznego

Śląsk pozostanie miejscem o wysokim komforcie życia

Posłowie i kandydaci Prawa i Sprawiedliwości (PiS) do parlamentu podpisali „Deklarację dla województwa śląskiego”. Zakłada ona wykorzystanie rodzimego węgla jako paliwa przejściowego w transformacji, rozwój wydobywania i przeróbki węgla koksowego, wsparcie rozwoju przemysłu oraz współpracę z samorządami bez względu na poglądy polityczne. Bezpieczeństwo energetyczne oparte na węglu wykracza jednak poza Śląsk – i tu także podejmowane są działania rozwojowe.

Mariusz Andrzej Urbanke
Paweł Woźniak

Podpisy pod deklaracją, w obecności byłej premier, europosłanki Beaty Szydło, złożyli m.in. wiceministrowie aktywów państwowych Marek Wesoly i Piotr Pyzik, ubiegający się o ponowny wybór posłowie i posłanki PiS z województwa śląskiego: Bożena Borys-Szopa, Teresa Glenc, Grzegorz Gaża, Grzegorz Matusiak, Jerzy Polaczek i Robert Warwas, a także Krzysztof Kozik z województwa małopolskiego, inni kandydaci PiS w wyborach do Sejmu i Senatu oraz samorządowcy. – Przedstawiamy program oparty na konkretach – mówił ini-



Rodzimym węglu pozostaje paliwem przejściowym i gwarancją bezpieczeństwa energetycznego Polski w najbliższych latach
| fot. Wojciech Wójcik/Forum

cyjator deklaracji, wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoly. – Mówimy, co chcemy zrobić, i podpisujemy się pod tym. Chcemy podjąć zobowiązanie i pilnować, by te konkrety dla województwa śląskiego zostały spełnione. Każdy wyborca będzie mógł nas z tych deklaracji rozliczyć – dodał, zapewniając, że poprzednie lata dowiodły, że politycy PiS zawsze realizują złożone obietnice.

Węgiel jako paliwo przejściowe

W deklaracji znalazły się ważne zapisy dla branży

górnictwa i jej pracowników. „Bezpieczeństwo energetyczne rozumiane jako pewne dostawy energii elektrycznej i ciepła po możliwie najniższych cenach. Gwarantem tego bezpieczeństwa jest wykorzystanie rodzimego węgla jako paliwa przejściowego, do czasu pełnego zabezpieczenia dostaw energii przez inne źródła energii” – czytamy w dokumencie. „Będziemy wspierać rozwój przemysłu, a w szczególności sektora stalowego, który jest kluczowy dla rozwoju gospodarki. Wsparcie ma się opierać na zapewnieniu dostaw taniej energii, konsolidacji aktywów hutniczych należących do skarbu państwa oraz inwestycjach w nowe zakłady. Konieczny jest również rozwój wydobywania i przeróbki węgla koksowego niezbędnego przy produkcji stali” – podkreślono.

Województwo śląskie to wciąż przemysłowe serce Polski i region o ogromnym potencjale, strategicznie położony na mapie Polski i Europy. Dowodem na to jest deklaracja, którą złożył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk – zatwierdził on programy inwestycji umożliwiające rozpoczęcie prac przygotowawczych do rozbudowy odcinka autostra-

dy A4 pomiędzy Krakowem a Katowicami. Inwestycja będzie polegała na budowie trzeciego i czwartego pasa na odcinkach węzeł Murckowska – węzeł Byczyna oraz węzeł Byczyna – węzeł Balice I o łącznej długości 60 km. – Rozpoczynamy proces, który doprowadzi nas do rozbudowy autostrady A4 między Krakowem a Katowicami. Dzisiejsza decyzja oznacza, że za kilka lat będziemy mogli przystąpić do prac w terenie – powiedział minister Adamczyk. Ta inwestycja jest też ważna dla samorządów, bo dzięki niej kierowcy nie będą omijać A4 i niszczyć lokalnych dróg.

Węgiel ponad podziałami

Wśród kluczowych działań wymienionych w deklaracji zapisano również współpracę z samorządami, bez względu na poglądy polityczne. „Nasze województwo to nasz wspólny dom i tylko ścisła współpraca parlamentarzystów, administracji państwowej i samorządowej, a także środowisk społecznych i biznesowych pozwoli na optymalne wykorzystanie środków i rozwój regionu. Rozwój ten powinien być zrównoważony dla wszystkich subregionów

naszego województwa, tak by w maksymalny sposób wykorzystać potencjał każdego z nich. To rozbudowa infrastruktury drogowej, kolejowej i lotniczej, wsparcie inwestycji lokalnych, zabieganie o fundusze oraz tworzenie odpowiednich ram prawnych” – napisano.

Sygnatariusze deklaracji zwrócili też uwagę na konieczność zagospodarowania terenów poprzemysłowych. „Deklarujemy kontynuowanie działań na rzecz przekazywania tych terenów samorządom, przywracania ich do życia, nadawania nowych form użyteczności gospodarczej lub rekreacyjnej” – podkreślono. Deklarację dla województwa śląskiego kończy punkt dotyczący wysokiego komfortu życia. „Ma być miejscem obfitującym w stabilne, dobrze płatne miejsca pracy. Miejscem gwarantującym możliwość zdobywania kompetencji – od reaktywacji wysokiej jakości szkolnictwa zawodowego, przez bogatą ofertę kursów i szkoleń, po rozwój uczelni wyższych. Ale też miejscem rekreacji i wypoczynku, o bogatej i różnorodnej ofercie kulturalnej” – podsumowali w deklaracji śląscy politycy Prawa i Sprawiedliwości.

Kolejny krok do bezpieczeństwa energetycznego

W tym tygodniu Ministerstwo Aktywów Państwowych i Enea podpisały porozumienie o współpracy, które stanowi potwierdzenie intencji skarbu państwa wyrażonych w uchwale Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2022 r., a także liście intencyjnym z dnia 18 czerwca 2022 r. w sprawie nabycia przez skarbu państwa od Enei akcji LW „Bogdanka”. Jednocześnie umowa określa szczegółowe zasady współpracy pomiędzy MAP a spółką w trwającym procesie zmian właścicielskich. Tym samym to kolejny ważny krok przybliżający do sfinalizowania transakcji służącej zwiększeniu bezpieczeństwa energetycznego państwa i sprawiedliwej transformacji krajowego sektora energetycznego. Jednocześnie minister aktywów państwowych podpisał porozumienie ze stroną społeczną, w którym podkreślono wagę i zasadność podjęcia działań zmierzających do ochrony strategicznej spółki LW „Bogdanka” SA przed ewentualnymi planami prywatyzacji oraz zabezpieczenia słusznego interesu strony społecznej w przypadku realizacji takich planów.

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Wojciecha Raszei

Zasłużonego działacza Prawa i Sprawiedliwości,
b. członka Zarządu Miejskiego PiS w Bydgoszczy

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego
składam szczere wyrazy współczucia

Wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Rady Ministrów
Jarosław Wenderlich

TERMINAL GAZOWY W ZATOCE GDAŃSKIEJ \ Nowa inwestycja spółki GAZ-SYSTEM zapewni odbiór skroplonego gazu ziemnego (LNG) z metanowca oraz jego regazyfikację. Terminal będzie zacumowany na wodach Zatoki Gdańskiej, w znacznym oddaleniu od linii brzegowej. Kolejnym etapem będzie transport surowca około trzykilometrowym gazociągiem podmorskim, łączącym terminal z krajowym systemem przesyłowym. Rurociąg zostanie ułożony z wykorzystaniem bezwykopowej metody mikrotunelowania, dzięki czemu budowa nie będzie ingerowała w obszar plaży.



for. mat. pras.

ENERGETYKA \ Infrastruktura przesyłowa gazu, połączenia transgraniczne

W Zatoce Gdańskiej powstanie pierwszy w Polsce terminal pływający FSRU

W historii rodzimej energetyki ostatnie dwa lata zostaną zapamiętane jako okres przełomowy – po dziesięcioleciach uzależnienia Polska definitywnie zrezygnowała z importu ropy i gazu z Rosji. Do osiągnięcia tego celu konieczne były inwestycje w infrastrukturę i uzyskanie dostępu do nowych źródeł dostaw. W związku z rosnącym popytem na błękitne paliwo spółka GAZ-SYSTEM zbuduje na wodach Zatoki Gdańskiej pływający terminal do odbioru skroplonego gazu.

Gazociąg Baltic Pipe oraz Terminal LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu (ang. liquefied natural gas – LNG) stanowią obecnie filary polskiego bezpieczeństwa energetycznego. Podmorski gazociąg Baltic Pipe zabezpiecza dostawy z kierunku norweskiego, natomiast terminal LNG umożliwia przyjmowanie dostaw skroplonego gazu z dowolnego kierunku na świecie, następnie jego regazyfikację (czyli przekształcenie ze stanu płynnego ponownie w stan gazowy) oraz transport w głąb kraju. Należy podkreślić, że terminal w Świnoujściu jest jednym z najintensywniej wykorzystywanych obiektów tego typu w Europie i zapewnia obecnie 30 proc. dostaw gazu dla polskich gospodarstw i przemysłu.

Rośnie popyt na gaz

Skokowy wzrost zapotrzebowania na gaz w Europie nastąpił po zakończeniu pandemii COVID-19, kiedy przemysł zaczął nadrabiać lockdownowe zaległości, a następnie po wybuchu wojny w Ukrainie. Rosyjski Gazprom zaczął wówczas manipulować cenami, ograniczając podaż surowca na rynku europejskim, co wywindowało jego ceny pod koniec lata ubiegłego roku do nigdy wcześniej nienotowanego poziomu (ośmiokrotnie wyższego niż obecnie) – 300 euro za MWh.

Kolejnym czynnikiem zawirowań było nałożenie przez m.in. Unię Europejską sank-



for. mat. pras.

cji importowych na rosyjskiego agresora. W rezultacie wiele państw (w tym szczególnie państwa Europy Środkowo-Wschodniej) znalazło się w bardzo trudnej sytuacji.

Ekonomia i ekologia

Krajowe wydobycie gazu ziemnego w Polsce pokrywa zaledwie ok. 1/4 popytu (co oznacza, że resztę tego surowca musimy sprowadzać z zagranicy), jednak dzięki wcześniejszym działaniom zmierzającym do uniezależnienia się od rosyjskiego kierunku dostaw przez kryzys gazowy przeszliśmy suchą stopą. Ponadto okazało się, że posiadając pewne źródła dostaw i odpowiednią infrastrukturę, możemy przesyłać gaz do pozostałych państw w tej części Europy. Powstała więc realna szansa na stworzenie w Polsce regionalnego hubu gazowego, który będzie gwarantował bezpieczeństwo energetyczne w regionie, a także wpłynie stabilizująco na poziom cen.

Wzrost zapotrzebowania na LNG w Europie jest też determinowany względami ekonomicznymi i ekologią. Biorąc pod uwagę ceny surowców energetycznych oraz związane z ich spalaniem opłaty emisyjne (z uwzględnieniem faktu, że spalanie gazu emituje znacznie mniejszą emisję CO₂ niż w przypadku węgla), ostateczny koszt uzyskania megawatogodziny prądu

z gazu jest o kilka złotych niższy. LNG będzie więc coraz ważniejszym elementem gospodarek, które chcą być bardziej niskoemisyjne i konkurencyjne.

Nowy terminal w Zatoce Gdańskiej

Kolejną inwestycją, która znacząco wpłynie na bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej, umożliwiając odbiór większych ilości skroplonego gazu dostarczanego drogą morską, jest projekt pływającego terminalu FSRU (ang. Floating Storage Regasification Unit), zlokalizowanego w Zatoce Gdańskiej. Będzie on przystosowany do prowadzenia procesu regazyfikacji na poziomie 6,1 mld m sześć. paliwa gazowego rocznie. Obecnie podpisana została umowa na pełne wykorzystanie zdolności regazyfikacji udostępnianych przez GAZ-SYSTEM.

Sprowadzanie gazu jedynie poprzez gazociągi w naturalny sposób ogranicza dostępność tego surowca i determinuje źródło pochodzenia. Obecnie, dzięki postępowi technologii, możliwy jest jego transport drogą morską w formie skroplonej, tj. LNG, co powoduje, że źródeł dostaw jest o wiele więcej, bo światowy rynek LNG ciągle się rozwija i LNG może być dostarczone z wielu miejsc.

**\\ Dzięki realizacji strategicznych przedsięwzięć Polska ostatecznie zamknie rozdział gazowej zależności od wschodniego sąsiada. Za kilka lat, dzięki rozbudowanej infrastrukturze i terminalom LNG, będzie miała szansę stać się regionalnym hubem gazowym i zaopatrywać w surowiec inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej. **

Nowa inwestycja spółki GAZ-SYSTEM zapewni odbiór skroplonego gazu ziemnego (LNG) z metanowca oraz jego regazyfikację. Terminal będzie zacumowany na wodach Zatoki Gdańskiej, w znacznym oddaleniu od linii brzegowej. Kolejnym etapem będzie transport surowca około

trzykilometrowym gazociągiem podmorskim, łączącym terminal z krajowym systemem przesyłowym. Rurociąg zostanie ułożony z wykorzystaniem bezwykopowej metody mikrotunelowania, dzięki czemu budowa nie będzie ingerowała w obszar plaży. Niezbędnym elementem inwestycji jest także rozbudowa lądowej sieci gazociągów przesyłowych, dzięki czemu możliwy będzie transport gazu do odbiorców w Polsce i za granicą. W związku z budową terminalu powstanie więc ok. 250 km nowych gazociągów: Kolnik–Gdańsk o długości ok. 35 km, Gardeja–Kolnik o długości ok. 86 km oraz Gustorzyn–Gardeja o długości ok. 128 km.

GAZ-SYSTEM poza kontrakcją pierwszej jednostki FSRU przystosowanej do regazyfikacji na poziomie 6,1 mld m sześć. paliwa gazowego rocznie analizuje także możliwość zakontraktowania kolejnej jednostki FSRU. W tym celu spółka uruchomiła tzw. procedurę Open Season, która ma potwierdzić realne zapotrzebowanie rynku na dodatkowe moce regazyfikacyjne. Łączna zdolność obu pływających jednostek FSRU może osiągnąć 10,6 mld m sześć. Oddanie całej inwestycji do użytkowania jest planowane w perspektywie 2027/2028 roku.

Artykuł powstał we współpracy z GAZ-SYSTEM

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT

#TwójWybór!

#4xNIE!



Tylko do 15 października 2023
Zeskanuj kod i czytaj
GPC przez 7 dni za darmo!





CHEŁM \ Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego będzie współprowadzić z miastem Chełm Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania imienia Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Będzie to pierwsze muzeum poświęcone ludobójstwu na Wołyniu. Będzie można tam stworzyć także część poświęconą kwestii pamięci i pojednania, czyli edukacji dotyczącej świadomości dwóch narodów.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 12 PAŹDZIERNIKA 2023

KULTURA

13

WYDARZENIE \ „Dziady, upiory, przodkowie” hasłem I Festiwalu Rymkiewiczowskiego

Pisarskie credo Rymkiewiczza: Jesteś pisarzem, więc jesteś umarły

Ponad dwadzieścia wydarzeń – od literatury po filozofię, od teatru po muzykę – odbędzie się w ramach I edycji Festiwalu Rymkiewiczowskiego. Wydarzenie rozpocznie się 2 listopada i potrwa osiem dni. – Cieszę się, że zorganizowany został festiwal, który pozwala na zachowanie pamięci o Jarosławie Marku Rymkiewiczzu – ważnej osobistości polskiej kultury i życia publicznego – powiedział szef MKiDN prof. Piotr Gliński podczas konferencji prasowej zapowiadającej imprezę.

Anna Krajkowska

Festiwal Rymkiewiczowski to interdyscyplinarne wydarzenie inspirowane twórczością Jarosława Marka Rymkiewicza (1935–2022). Dorobek poety zostanie tu potraktowany jako punkt wyjścia do refleksji nad obecnymi w nim tematami fundamentalnymi dla zrozumienia współczesności. – Rymkiewicz pisał o Mickiewiczu, Słowackim, Leśmianie i Fredrze, ale zabierał także głos w najważniejszych sprawach dotyczących polskiej historii i współczesności. Wszy-



W konferencji prasowej uczestniczyli: minister kultury Piotr Gliński, organizatorzy festiwalu, kuratorzy i autorzy poszczególnych wydarzeń | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

scy pamiętamy ten głos, który często był głosem bardzo radykalnym, pobudzającym do dyskusji i wywołującym szok. Był do końca konsekwentny w pewnych diagnozach dotyczących polskości czy narodowych wyborów – podkreślił minister Gliński. Wyraził radość, że resort kultury może wesprzeć w organizacji festiwalu fundację Evviva L'arte – pomysłodawcę wydarzenia – oraz Instytut Książki. – Mam nadzieję, że festiwal będzie organizowany co roku i będzie podejmował nowe tematy. Chciałbym podkreślić także jego międzynarodowy aspekt. Musimy umiędzynarodowić Rymkiewiczza, bo warto. Polska kultura powinna być równoprawnym partnerem dla kultur światowych. Mamy teraz kryzys

kultury globalnej. Dlatego warto promować wartościowe rzeczy, a Festiwal Rymkiewiczowski właśnie taki będzie – wskazał minister.

W organizację wydarzenia zaangażowane są liczne instytucje i placówki kulturalne, w tym Instytut Książki. – Odszedł jeden mistrz, jakim był Herbert. Później odszedł Miłosz i został Rymkiewicz. Odszedł Rymkiewicz i kto jest teraz mistrzem? Kto z literatów zada nam pytania fundamentalne, wejdzie z nami w dyskurs? – rozważał dyrektor Instytutu Książki, Dariusz Jaworski, zachęcając, aby się też pospierać z Rymkiewiczem.

Wątków, które pisarz podejmował w swojej twórczości, jest bardzo dużo. Organizatorzy w tym roku skupili się

na tematyce śmierci. – W ujęciu Rymkiewicza śmierć jest końcem i jednocześnie początkiem – wskazała Izabela Michalska, dyrektorka festiwalu. Wyjaśniła, że tytuł tej edycji: „Dziady, upiory, przodkowie”, skłania do refleksji nad śmiercią, nad przyszłością i zachęca do rozmowy z przodkami. Stąd też oficjalna data rozpoczęcia wydarzenia – 2 listopada, w Dniu Zadusznym.

W programie festiwalu znalazło się ponad 20 inicjatyw. W tym otwarta we wrześniu w Muzeum Literatury w Warszawie wystawa „Rymkiewicz. Encyklopedia” czy konkurs recytatorski dla uczniów szkół średnich. Finaliści zostaną zaproszeni do udziału w warsztatach aktorskich prowadzonych przez Andrzeja Mastalerza i Agatę Piotrow-

ską-Mastalerz, a później będą mieli okazję wystąpić przed festiwalową publicznością. W programie wydarzenia zaplanowano też dyskusję. Debatę otwierająca festiwal 2 listopada o godz. 17 (Sala Kolumnowa Wydziału Historii UW) dotyczyć będzie związków przemocy i polityki, zagadnienia istotnego dla późnej eseistyki Jarosława Marka Rymkiewicza. O godz. 20 w Palladium odbędzie się koncert „Polskie znaki”, podczas którego usłyszymy interpretację polskich pieśni ludowych grupy pod kierownictwem Radka Łukasiewicza. Z kolei 7 listopada wspólne śpiewanie wierszy Bolesława Leśmiana poprowadzi Adam Strug w Galerii Prześwit. W programie festiwalu znalazły się też m.in. warsztaty filozoficzne o śmierci, które poprowadzą redaktorzy kwartalnika „Kronos”, czy poświęcone temu tematowi warsztaty śpiewacze dla mężczyzn z psychologiem Pawłem Grochockim. 3 listopada w Instytucie Teatralnym odbędzie się czytanie performatywne „Księżniczki sprawy Bożej” w reżyserii Mariusza Cieślaka, a dzień później będzie tam można obejrzeć spektakl na podstawie sztuki Jarosława Marka Rymkiewicza pt. „Lekcja anatomii” w wykonaniu teatru Scena Lubelska 30/32. Zaś 6 listopada w Państwowym Muzeum Etnograficznym odbędzie się konferencja etnologiczno-antropologiczna „Dziady. Spotkanie żywych i umarłych”, a 9 listopada debata rymkiewiczowska „Po co nam polonistyka?”. Na niektóre wydarzenia wstęp jest wolny, na inne trzeba się zapisać lub kupić bilet. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej FestiwalRymkiewiczowski.pl.

Nadgryziony cukierek w zjawiskowym opakowaniu

KINO \ Od pierwszego wejrzenia idzie się w filmowych „Chłopach” zakochać. Trudno jest od tego wizualnego arcydzieła oderwać wzrok, a muzyki chciałoby się słuchać długo po seansie. Niestety w tak zachęcającym opakowaniu kryje się nadgryziony cukierek w postaci zideologizowanej fabuły, która wypacza treść nagrodzonej Noblem powieści Reymonta.

Oczywiście nie sposób jest w filmowym skrócie zawrzeć wszystkich wątków czterotomowego dzieła literackiego. Twórcom adaptacji – Dorocie i Hugh Welchmanom – udało się przełożyć poetyckie opisy na wyjątkowe kadry filmowe. Film został zrealizowany w technice animacji malarskiej, która zachwycała już w poprzedniej produkcji studia – „Twoim Vincencie”, ale tu została dopracowana do perfekcji. Miłośnicy sztuki docenią też pojawiające się

na ekranie interpretacje dzieł takich artystów, jak Józef Chełmoński, Ferdynand Ruszczyc i Leon Wyczółkowski. Obrazy przyciągają wzrok, urzekają w sielskich widokach wsi, podkreślających, jak zmieniają się pory roku. Kiedy zaś obserwujemy sceny tańca, to aż by się chciało dołączyć. Z obrazem wybornie współgra muzyka autorstwa Łukasza L.U.C. Rostkowskiego.

Za warstwę wizualną i muzyczną film „Chłopi” zasługuje na Oscara. I ma szansę

na statuetkę Akademii, bo jest naszym polskim kandydatem do tej nagrody. Jeśli spojrzeć na to, jakim filmom przyznaje się dziś Oscary, można dopatrywać się sukcesu. Bo twórcy, wypaczając powieść Reymonta, umiejętnie wpisali się w modne obecnie wśród mainstreamu tematy.

Główną bohaterką filmu jest Jagna – ukazana tu jako piękna, wrażliwa i niemal niewinna istota (co tam, że zdradza męża z jego żonatym synem), niezrozumiana



fot. mat. pras./d

przez resztę wiejskiej społeczności. Na przeciwnym biegunie jest właśnie owa społeczność – głupia, wyrachowana, wierząca (czyli zabobonna), a przy tym okrutna i bezwzględna. Poraża i boli zestawienie rozmodlonych kobiet, które po wyjściu z nabożeństwa równają Jagnę z błotem. Sylwia Kra-

snobowska w swojej recenzji w „GP” zadała retoryczne pytanie, czy Jagna dziś poszłaby na marsz kobiet. Odpowiedź nasuwa się automatycznie po obejrzeniu filmu. Produkcja od piątku w kinach. Ja jednak wolę książkowy pierwowzór.

(AnKraj)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipedia/d

Wiktor Suworow

(ur. 1947 r.) pisarz, historyk, publicysta, były oficer armii sowieckiej i sowieckiego wywiadu wojskowego GRU

\\ Marksizm-leninizm jest, naturalnie, najciekawszą gałęzią wiedzy.
Tuż za marksizmem-leninizmem lokuje się ludożerstwo. \\

KORESPONDENCJA Z CHICAGO \ Ostrzeżenie Tuckera Carlsona – amerykańska lewica to współcześni bolszewicy, a klasa średnia jest bierna wobec dokonywanej przez nich rewolucji

Długi marsz amerykańskich marksistów

Znakomity amerykański dziennikarz i komentator polityczny Tucker Carlson, jeszcze kilka miesięcy temu wielka gwiazda telewizji Fox News, pojawił się z krótkim wykładem na 70-leciu Intercollegiate Studies Institute. Przywołując rewolucję bolszewicką w Rosji w 1917 r., starał się wykazać podobieństwa między tamtymi tragicznymi wydarzeniami a współczesnymi Stanami Zjednoczonymi.



Marek Bober

Dziennikarz posłużył się historią rosyjskiego generała Piotra Wrangla i faktem, że był on naocznym świadkiem rewolucji. Walczył po stronie cara Mikołaja II podczas I wojny światowej (1914–1918), a później dowodził siłami antybolszewickimi podczas rosyjskiej wojny domowej (1917–1923).

Paradoks opisany przez Wrangla

Wrangel wspominał, że wracając z linii frontu do stolicy cesarstwa, Sankt Petersburga, widział barbarzyństwo rewolucji. „Żołnierze szaleją na ulicach. I gwałcą kobiety. Kradną z użyciem broni, są to żołnierze w mundurach” – przekazywał Carlson. Wielu zamoznych Rosjan zdawało się tego nie zauważać. Dziennikarz przypominał relacje Wrangla o samozadowoleniu Rosjan, którzy wydawali się nieświadomi otaczającego ich chaosu ani powagi wydarzeń. Wyglądało to tak, jak ubarwił Carlson, jakby Wrangel wszedł do kina i zastał widzów „całkowicie pochłoniętych filmem, pozornie nieświadomych szalejącej na zewnątrz rewolucji”.

„Czarny baron”, bo tak był nazywany ze względu na noszoną ciemną czapkę czerkieską, postanowił udać się na dwór cesarski, aby ostrzec cara i rodzinę Romanowów. „I zauważył, że ok. 80 procent kobiet w rodzinie Romanowów nosi czerwone wstążki w ramach solidarności z bolszewikami, którzy – oczywiście wiemy, jak to się skończyło – ich zamordowali” – powiedział dziennikarz.

Następnie pytał: „Jak to się dzieje, że kraj pożera brutalna rewolucja, a ludzie, których stać na bilety do kina – czyli coś w rodzaju naszej



Amerykańska lewica stosuje drastyczne – rodem z totalitaryzmów – środki, czego przykładem są ataki na wolność słowa i prawa rodziców | fot. Vuk Valcic/Zuma Press/Forum

klasy średniej – nie chcą nawet przyznać, że to się dzieje, a klasa rządząca, przeciwnie, której to się dzieje, sympatyzuje z tą rewolucją?”.

Bolszewia i Black Lives Matter

Jego zdaniem istnieje bardzo duże podobieństwo pomiędzy rewolucją bolszewicką a ruchem Black Lives Matter (BLM), gdyż w obu przypadkach mamy tę samą ideologię. BLM ma marksistowskie korzenie i dąży – tak samo jak bolszewicy w Rosji – do „wyrządzenia szkody społeczeństwu”. I podobnie jak bolszewicy amerykańska lewica stosuje drastyczne – rodem z totalitaryzmów – środki, czego przykładem jest atak na wolność słowa i prawa rodziców.

Jeżeli spotykamy się z ograniczaniem wolności słowa i odbieraniem rodzicom kontroli nad wychowaniem dzieci, to nie są to różnice ideologiczne. – To są działania totalitarne, które traktują cię jak nieczłowieka – powiedział dziennikarz. Szczególnie niebezpiecznym przejawem lewicowego totalitaryzmu jest seksualizacja dzieci. – Ludzie nie zastanawiają się nad konsekwencjami. Jeśli ktoś ci powie: „Mam prawo sprawić, że twoje dzieci cię znienawidzą, lub mówić twoim dzie-

ciom dziwne, przerażające rzeczy na temat seksualności człowieka”, jaka jest twoja prawidłowa odpowiedź na to? – zapytał retorycznie.

Marksieści – kontynuował – dążą do władzy, udając przyjaźń biednych i uciskanych. Następnie, kiedy zdobędą władzę, uczynią życie biednych i uciskanych bardziej nieszczęśliwym niż wcześniej. Życie tych, którzy wspierali BLM, przecież się nie poprawiło. Od 2020 r. życie w dużych miastach też się nie polepszyło. Zatem każdy „prawdziwy marksista jest wilkiem w owczej skórze”.

Marksieści wierzyli w internacjonalizm, czyli dzisiejszy globalizm, otwarte granice i organizacje ponadnarodowe. Promują, a w rzeczywistości narzucają, ateizm, walczą z Bogiem i instytucją rodziny. Narzucają LGBTQ. Cele zawsze uświęcają środki. Rewolucja marksistowska ma pierwszeństwo przed i ponad wszystkim innym.

Groźne samozadowolenie

Wrangel opisał samozadowolenie Rosjan w obliczu rewolucji, którzy nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa. A potem było już za późno. Carlson ostrzegł, że to samo samozadowolenie może mieć miejsce dzisiaj w Ameryce, gdzie ci,

którzy powinni sprzeciwiać się rewolucji, w głupi sposób sympatyzują z jej tyranami. Z wielkim przekonaniem dziennikarz bronił znaczenia prawa naturalnego i wolności jednostki. Przestrzegał przed pełzającym wpływem ideologii woke i „seksualizacją dzieci”, nalegając, aby rodzice przeciwstawiali się niebezpiecznym przejawom lewicowego totalitaryzmu.

Ponad 100 lat „tradycji”

W powszechnym odczuciu skręt Ameryki w lewo rozpoczął się w latach 60., wraz z protestami społecznymi, podobnie jak w Europie Zachodniej. Przywołuje się tutaj pokolenie „dzieci kwiatów”, festiwal w Woodstock, sprzeciw wobec wojny w Wietnamie i rewolucję obyczajową. To duże uproszczenie.

Pierwsi marksieści dotarli do Ameryki z Niemiec w połowie XIX w., a rodzimi zaczęli dawać o sobie znać już na przełomie wieków. W 1905 r. zaczęło się robić groźnie. To w Nowym Jorku sprecyzowano wtedy cele społeczne i polityczne, w tym zastąpienie dominującego chrześcijaństwa. Stało się to na długo przed oficjalnym powstaniem Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych (1919 r.), wciąż formalnie nielegalnej. Gru-

pie przewodził pisarz Upton Sinclair. Dołączyli do niego: pisarz Jack London, prawnik Clarence Darrow i Walter Lippman, dziennikarz i dyrektor Council on Foreign Relations. Przyłączyli się także Walter Reuther, przyszły prezydent United Auto Workers, i Eugene Debs, pięciokrotny kandydat socjalistów na prezydenta.

W 1958 r. były agent FBI Willard Cleon Skousen wydał dobrze udokumentowaną książkę pt. „Komunista obnażony” („The Naked Communist”), w której przedstawił cele amerykańskich komunistów na podstawie zdobytych materiałów. W 1963 r. materiały te zostały wpisane do protokołów Kongresu.

Przyjrzyjmy się wyznaczonym dawno temu celom: przejąć kontrolę nad jedną z partii politycznych (nr 15); przejąć kontrolę nad szkołami (nr 17); dyskredytować kulturę amerykańską i eliminować dobre rzeźby z parków i budynków (nr 22); promować homoseksualizm, degenerację i rozwiązłość jako normalne i zdrowe (nr 26); dyskredytować rodzinę jako instytucję oraz zachęcać do rozwiązłości i rozwodów (nr 40); infiltrować i kontrolować związki zawodowe (nr 36); infiltrować i przejąć kontrolę nad wielkim biznesem.

Kto wygra?

Analizując powyższe punkty, warto się zastanowić, czy amerykańskim komunistom udało się już cele osiągnąć, czy też są blisko ich realizacji. Bo że rewolucja trwa – nie ulega wątpliwości. To nie tylko BLM czy Antifa. To także przesiąknięte lewicą, marksistami i „progresywiści” uniwersytety, organizacje, media i show biznes. To nie tylko senator Bernie Sanders i kongresmenka Alexandra Ocasio-Cortez. Zarażonych ideologią woke i cancel culture „postępowców”, zwalczających rasizm, policję i niesprawiedliwość społeczną, mamy pełno w radach Nowego Jorku, Chicago, Los Angeles, także w stanowych legislaturach. Lubią się nazywać demokratycznymi socjalistami. Co najgorsze, neomarksizm na dobre zagościł w prawodawstwie i szkolnictwie.

Ostrzeżenia Carlsona o obojętności społeczeństwa są częściowo prawdziwe. Istnieje jednak konserwatywna Ameryka, która z tym walczy. Pytanie, czy zwycięży. I tutaj można mieć wątpliwości. Na długiej drodze amerykańskiego marksizmu nie ma na razie znaku „stop”.



Jan Nowak-Jeziorański

(1914–2005) kurier i emisariusz rządu RP w Londynie, dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa

\\ Granice mojej ojczyzny nigdy nie objęły rządów Polski Ludowej. Tym razem zaborca nie sprawował ich bezpośrednio, lecz przez samych Polaków. Nie każdy z nich był agentem, ale wszyscy byli wykonawcami woli wrogiej potęgi, która zniewoliła mój kraj. \\

PUBL...

15

FELIETON \ Ponad 30 lat po obaleniu komunizmu wielu polityków i publicystów wciąż o nim marzy – chcą mieć totalną władzę nad Polakami

Widmo PRL krąży nad Polską

Jest wręcz szokujące, jak wiele haseł czy pomysłów z czasów PRL wraca teraz do polskiego dyskursu politycznego. A wydawało się, że po 1989 r. komunizm w Polsce został zaorany. Najwyraźniej jednak wciąż są ludzie, którzy o nim marzą. Część z nich to na pewno niezbyt mądre dzieciaki. Ale są też tacy, którzy po prostu chcieliby mieć taką samą władzę nad Polakami, jaką mieli PZPR-owcy. Jednych i drugich jest mnóstwo wśród totalnej opozycji. Albowiem ta totalność w nazwie oznacza właśnie chęć posiadania totalnej władzy nad naszym narodem.



Bartosz Bartczak

Niestety problemem jest, że ta próba recydywy PRL jest ledwo dostrzegana przez Polaków. A nie dość, że trzeba ją zauważyć i opisać, to również napiętnować. Ale co najważniejsze, trzeba łączyć kropki, które razem składają się na PRL-bis. Tylko tak bowiem możemy temu zapobiec.

Zielono-lewicowa utopia

Mało samochodów na drogach, a większość ludzi musi jeździć autobusami i pociągami. Państwo buduje mieszkania, aby je „rozdawać”. Prawie nikt nie lata samolotami, a wakacje to działka za miastem, ewentualnie polskie morze raz na parę lat, zamiast Chorwacji czy Egiptu. Mięso na stołach to może w niedzielę i święta. Czy nie jest to przypadkiem marzenie młodej lewicy i Rafała Trzaskowskiego? No właśnie. Zakaz kupowania samochodów, zakaz jedzenia mięsa, zakaz latania samolotami – to są hasła radykalnych, zielonych lewicowców. A zdanie „mieszkanie prawem, nie towarem” stało się oficjalnym hasłem lewicy i Tuska. A przecież sytuacja taka, jakiej pragną młodzi z Nowej Lewicy, była rzeczywistością w okresie PRL. Czyli państwa rządzonego przez starych lewicowców od Leszka Millera. Wygląda więc na to, że nienawiść do prywatnych samochodów, mieszkań i latania samolotem wysysa się z „lewicowym mlekiem”. Tylko że młodzi lewicowcy wdychają do czegoś, co było koszmarem dla Polaków za rządów starej lewicy.

Opóźnienia, ścisk, brak miejsc siedzących, mróz w zimie i upał w lecie, brudne toalety i powszechne kradzieże. To była rzeczywistość transportu publicznego w okresie PRL. I nikt z tym nic nie robił, bo Polacy musieli jeździć PKP lub PKS. Po



Duża część totalnej opozycji chciałaby PRL-bis, w której dominowałyby „jedynie słuszne poglądy”. Tym razem jednak sterowanej nie z Moskwy, ale z Berlina i Brukseli | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

prostu mało kto mógł sobie pozwolić na prywatny samochód. Lewicowcy o tym oczywiście nie chcą wiedzieć, bo nie rozmawiają z dziadkami czy rodzicami, a książek innych niż lewicowe też nie czytają. Więc chcą nam zafundować powrót do sytuacji transportowej z czasów PRL. Podobnie jak w wypadku mieszkalnictwa. Lewicowcy bowiem chcą, żeby mieszkania budowało i rozdawało państwo. A tak było za czasów PRL. Tylko że wtedy na mieszkanie czekało się kilkadziesiąt lat, a jak się już odebrało klucze, to ściany okazywały się krzywe, okna nieuszczelne, a winda niedziałająca. Taka jest rzeczywistość zastąpienia prywatnego przez państwowe. Czyli niska jakość i niska dostępność. A część polskiej opozycji chce to przywrócić.

Centrala w Moskwie albo Brukseli

O rzeczywistym charakterze Unii Europejskiej pisało już wielu autorów, także tych lewicowych i liberalnych. To, że UE jest przestrzenią budowania dominacji wielkich korporacji i technokratycznych elit nad społeczeństwem oraz państw silnych i bogatych nad tymi biedniejszymi, wie bardzo wielu. Jednak wciąż zdaje się tego nie wiedzieć polska opozycja. Nawet ta, która codziennie „broni słabszych” przed silniejszymi i zwalcza

wielkie korporacje. Najwyraźniej słabszej Polski nie trzeba bronić przed silniejszymi Niemcami, a korporacji nie trzeba zwalczać, jeśli są niemieckie. Wiedząc, że euro spowodowało bezrobocie i niski wzrost gospodarczy na Hiszpanię, Włochy i Słowację, polska opozycja chce przyjąć wspólną walutę nad Wisłą. Wiedząc, że pogłębienie integracji zwiększy władzę Niemiec i wielkich korporacji nad Europejczykami, chce pogłębienia integracji.

Tę schizofrenię polskiej opozycji można zrozumieć tylko w jeden sposób. Duża jej część szuka po prostu nowej centrali, jaką była dla PRL Moskwa. Sowieckich sekretarzy mają zastąpić niemieccy komisarze. Wszak czy nawoływanie do interwencji Brukseli w Polsce, aby postkomunistyczni sędziowie nie zostali zmienieni, nie przypomina wzywania Moskwy do interwencji, aby komunistyczni dygnitarze u władzy nie zostali zmienieni? Duża część polskiej opozycji, zwłaszcza tej spod znaku totalności, po prostu wie, że Polacy nie chcą ich u władzy. Tak samo jak PZPR-owcy wiedzieli, że Polacy nie chcą ich. Dlatego ci pierwsi, tak samo jak ci drudzy, szukają kogoś, kto ich władzę w Polsce będzie „gwarantował” z zewnątrz. Dlatego obecna totalna opozycja z rozrzuconiem

wspomina czasy PRL, kiedy ich „ideowym poprzednikiem” ta sztuka się udawała.

Światopogląd jedynie słuszny

Czytając dyskusje między lewicową a liberalną częścią opozycji, można odnieść wrażenie, że w ich mniemaniu tylko reprezentowane przez nich opcje ideowe są dopuszczalne w „państwie demokratycznym”. Natomiast inne poglądy to faszyzm. Jednocześnie ci sami lewicowcy i liberałowie zastanawiają się, dlaczego „prawicowy populizm” zdobywa władzę w Polsce (i w wielu innych krajach) i na długi czas odsuwa od władzy lewicę i liberałów. Ci ostatni mówią o „kielbasie wyborczej 500+”, o „przekupstwie socjalem patologii”, o „wrodzonym rasizmie Polaków” czy „zawiści biedniejszych wobec bogatszych”. Nie chcą natomiast przyjąć do wiadomości, że większość Polaków ma poglądy narodowe, konserwatywne, wspólnotowe. Dla lewicy i liberałów takie poglądy to jednak faszyzm. I z rozrzuconiem myślą o sytuacji, że w przestrzeni publicznej „nie byłoby miejsca na faszyzm”. A z taką sytuacją mieliśmy do czynienia za czasów PRL.

Przecież to w PRL „walczono z faszyzmem”. To w PRL nie było miejsca na nacjonalizm. To w PRL zwalczano

kult Żołnierzy Wyklętych. To w PRL ograniczano rolę Kościoła katolickiego. Trzeba sobie wprost powiedzieć, że wielu przedstawicielom opozycji bliska jest sytuacja, kiedy to w przestrzeni publicznej dyskutować mogli tylko zwolennicy Gierka ze zwolennikami Gomułki. Bo wiedzą, że w demokratycznym starciu z patriotami (których oni określają mianem „faszystów”) nie mają oni szans. Duża część totalnej opozycji pragnie takiej nowej PRL, gdzie ich władza nie byłaby „zagrożona przez demokrację”. Gdzie dominowałyby „jedynie słuszne poglądy”. Oczywiście poglądy odrzucające „myśl narodową”. Albowiem reprezentanci „jedynie słusznych poglądów” z narodem polskim nie mieli nigdy wiele wspólnego, sami stawiając się ponad nim.

Polak mądry po PRL

Czy chcemy, żeby prawo do prywatnego samochodu, do lotów samolotem, do dobrej jakości mieszkań i wreszcie do wypowiadania się publiczne miały wąskie partyjne elity i ich przyjaciele (np. chwalecy ich artyści)? Których to elit naród nie byłby w stanie zmienić, bo ich władza byłaby gwarantowana przez obce mocarstwo? Zapewne nie. Tak wielu Polaków doświadczyło tego na własnej skórze w okresie PRL. PRL, która słusznie została nie tylko obalona, ale i wyklęta. A jednak wielu przedstawicieli totalnej opozycji, właśnie takiej PRL-bis by chciało. Tym razem jednak sterowanej nie z Moskwy, ale z Berlina i Brukseli. I z przewodnią rolą nie PZPR, ZSL i SD, ale KO, Lewicy i Trzeciej Drogi. Walka z prywatną własnością, Kościołem i polskim patriotyzmem byłaby jednak ta sama. Nasi przodkowie nie mogli oczywiście zapobiec powstaniu PRL. Ale my dzisiaj możemy zapobiec powstaniu PRL-bis. Wystarczy, że sami pójdziemy na wybory i namówimy jak najwięcej osób do głosowania przeciw antydemokratycznej totalności.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. Twitter/d

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 775 ze zmianami – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek CEZ Skawina S.A., działającej przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako **działka ewidencyjna numer 414 obręb 0013 Rzoźów, jednostka ewidencyjna Skawina, powiat krakowski, woj. małopolskie** w celu wykonania badań geotechnicznych – 1 odwiertu o głębokości ok. 12 m i powierzchni ok. 1,0 m² (dla 1 odwiertu) w ramach przedsięwzięcia „Budowa przyłącza gazowego wysokiego ciśnienia wraz z kablem światłowodowym od Stacji Gazowo-Pomiarowej przy rurociągu zasilającym do punktu odbioru w zakładzie CEZ Skawina S.A. w Skawinie”.

Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 320. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-882, w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnej własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 8 ust. 3 i 3a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 775 ze zmianami – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako **działki ewidencyjne numer 1009/20, 1009/21 obręb 0005 Grojec, jednostka ewidencyjna Oświęcim – obszar wiejski, powiat oświęcimski, woj. małopolskie** w celu wykonania badań terenowych, w szczególności odwiertów geotechnicznych i sondowań statycznych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu DN500; MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim- Etap II od ZZU Wilamowice do ŚNO w Oświęcimiu”.

Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 320. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-882, w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnej własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 8 ust. 3 i 3a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

HERCULES WAŻNYM WSPARCIEM SIŁ POWIETRZNYCH

SPRZĘT WOJSKOWY

Samoloty transportowe Hercules przystosowane są do transportu 92 pasażerów lub 64 spadochroniarzy, bądź 74 rannych na noszach i dwóch osób personelu medycznego. Hercules osiąga prędkość maksymalną 610 km/h, a jego zasięg to 3,8 tys. km.

OPERACJA NEON \ Most powietrzny Polska – Izrael

Udany sprawdzian dla Sił Powietrznych

Podczas realizowanej od kilku dni operacji „Neon” udało się ewakuować z Izraela do Polski już kilkuset obywateli Polski. Wojsko Polskie pomogło się ponadto dostać z Polski do Izraela kilkudziesięciu obywatelom Izraela. Operacja ta nie byłaby możliwa bez dobrze wyszkolonych wojskowych z 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego oraz 1 Bazy Lotnictwa Transportowego, które mają na swoim wyposażeniu m.in. samoloty Boeing 737, a także C-130 Hercules.



fot. mon.gov.pl/d

Paweł Kryszczak

Siły Zbrojne RP w ostatnich latach zdobyły cenne doświadczenie w ewakuacji Polaków z dalekich regionów, czego dowodzą działania w roku 2020, kiedy to z chińskiego Wuhanu przetransportowano pewną liczbę ludności cywilnej do Polski. Z kolei dwa lata temu żołnierze zaangażowani byli w ewakuację ludności z zajętego przez talibów Kabulu. W roku 2021 przeprowadzono 44 loty cywilne i wojskowe i przetransportowano niemal 1,3 tys. osób z Afganistanu do Polski. Podczas samych lotów Siły Powietrzne RP korzystały z tzw. wahadła powietrznego, które polegało na transporcie osób z Afganistanu do Uzbekistanu, skąd cywile transportowani byli przez LOT do Polski.

W realizowaną od kilku dni operację „Neon” zaangażowane zostały samoloty C-130 Hercules z 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego oraz Boeing 737 z 1 Bazy Lotnictwa Transportowego. W gotowości są także samoloty C-295 CASA. Z kolei żołnierze Wojsk Specjalnych zapewnią ochronę oraz bezpieczeństwo.

Polska utworzyła most ewakuacyjny, korzystając ze współpracy z Grecją, aby jeszcze skuteczniej realizować ewakuację z Izraela. – W porcie na Krecie jest zgromadzony nasz potencjał wojskowy. Będziemy prowadzili loty z Krety do Tel Awiwu, tak żeby zmaksymalizować możliwość ewakuacji, żeby skrócić

czas oczekiwania na pomoc – zauważył szef MON, Mariusz Błaszczak.

Dowództwo 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego jest związkiem szczebla taktycznego przeznaczonym do organizacji i nadzoru zabezpieczenia transportu lotniczego na korzyść wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych oraz realizacji zadań w ramach lotniczego systemu poszukiwania i ratownictwa (SAR). Podlega bezpośrednio dowódcy generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych. Wśród wielu zadań, jakie realizuje 3 Skrzydło Lotnictwa Transportowego, należy wymienić m.in.: transport lotniczy, w tym ewakuacje medyczne, oraz tzw. HEAD, gdzie na pokładzie znajduje się jedna z wymienionych osób: prezydent RP, marszałek Sejmu RP, marszałek Senatu RP, prezes Rady Ministrów lub ich zagraniczni odpowiednicy. 3 Skrzydło Lotnictwa Transportowego odpowiedzialne jest również za zabezpieczenie transportu lotniczego w ramach Polskich Kontyngentów Wojskowych, transport żołnierzy i ładunków (w tym utrzymywanie tzw. mostów powietrznych), przewożenie obywateli w ramach lotów deportacyjnych, udział w akacjach pomocy humanitarnej i Akacjach Serce, a także udzielenie wsparcia lotniczemu operacjom specjalnym oraz powietrzno-desantowym. Na wyposażeniu 3 SLTr znajdują się samoloty transportowe C-130E Hercules oraz C-295M M28 Bryza, a także śmigłowce W-3 Sokół

Mi-8 Mi-17. W skład 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego wchodzi zaś 8 Baza Lotnictwa Transportowego w Krakowie, 33 Baza Lotnictwa Transportowego w Powidzu, Powietrzna Jednostka Operacji Specjalnych w Powidzu, 1 Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza w Świdwinie, 2 Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza w Mińsku Mazowieckim, 3 Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza w Krakowie.

Z kolei 1 Baza Lotnictwa Transportowego odpowiedzialna jest za realizację transportu powietrznego naczelnych organów władzy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej, a także zabezpieczenia logistycznego jednostek wojskowych oraz instytucji resortu obrony narodowej. Do innych zadań należy realizacja bieżących potrzeb remontowych i obsługi technicznej sprzętu samochodowego, prowadzenia naprawy i obsługi okresowej sprzętu lotniczego i zabezpieczenia naziemnego. 1 Baza Lotnictwa Transportowego odpowiedzialna jest również za ochronę kompleksów wojskowych oraz zabezpieczenia wizyty delegacji zagranicznych. Na flotę 1 BLTr składają się śmigłowce W3-WA Sokół i Mi-8. Do floty samolotów należą Gulfstream G550, a także B737-800. Na pokładzie tej ostatniej maszyny wydzielony jest salon HEAD dla czterech pasażerów, strefy VIP dla dwóch osób, 12-osobowy przedział w standardzie klasy biznes oraz część w standardzie ekonomicznym z 48 miejscami.

ENERGETYKA

HUTNICTWO

HANDEL I LOGISTYKA

DOŚWIADCZENIE

PROFESJONALIZM

ROZWÓJ

Twój partner w magazynowaniu energii

Oferujemy:

- domowe systemy magazynowania energii,
- przemysłowe systemy magazynowania i zarządzania energią, w tym systemy kontenerowe FullSet Monolith o pojemności 1060 kWh i mocy 400kW,
- moduły bateryjne do różnych zastosowań,
- ogniwa galwaniczne litowo-jonowe o pojemności 70 Ah i 103 Ah.



FullSet Monolith 1060.400 może być łączony
w większe systemy i tworzyć kontenerowe
magazyny energii.



Najważniejsze korzyści z zastosowania przemysłowych magazynów energii to:

- stabilizacja pracy sieci elektroenergetycznych,
- spłaszczenie krzywej zapotrzebowania na moc (obniżenie kosztów lub brak konieczności inwestycji w zwiększenie mocy przyłączeniowej),
- zwiększenie autokonsumpcji energii produkowanej z OZE,
- zapewnienie większej niezależności i bezpieczeństwa energetycznego (wykorzystanie energii zgromadzonej w magazynie w okresach przerw w dostawach energii).

WĘGLOKOKS S.A.
ul. Mickiewicza 29,
40-085 Katowice
info@weglokoks.com.pl
www.weglokoks.com.pl

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:25 Informacje kulturalne 08:40 Ranczo (46) - serial 09:40 Komisarz Alex (84) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (210) - serial 11:25 Korona królów. Jagiellonowie (23) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 To się opłaca 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Złoty chłopak (34) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Audycje referendalne 15:30 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 15:55 Dziedzictwo (130) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4202) - serial 18:25 Leśnicówka (757) - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej	06:15 Czas w las 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Jan Wesley i jego dziedzictwo - film dokumentalny, Polska 2023 11:50 Barwy szczęścia (2858) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Akcyjowa (195) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:30 Audycje komitetów wyborczych 14:50 Audycje referendalne 15:05 Krok od nieba (34) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (322) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akcyjowa 38 (202) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2858) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2859) - serial 20:50 Postaw na milion - teleturniej 21:45 Polskie biesiady - koncert 23:10 Londyński bulwar - film kryminalny, Wielka Brytania/USA 2010 01:05 Bolivar (48) - serial 02:05 Karate po polsku - dramat obyczajowy, Polska 1983	05:50 Ukryta prawda (786) - serial 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:45 Dzień dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1551) - serial 12:35 Ukryta prawda (1361) - serial 13:40 Szpital (756) - serial 14:40 Szpital (757) - serial 15:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:50 Detektywi (20) - serial 17:55 Ukryta prawda (1552) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3705) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:45 Podatek od miłości - komedia romantyczna, Polska 2018. Marian zarabia jako coach. Pewnego dnia przez niefrasobliwość mężczyzna zadziera z fiskusem. Kontrola jego finansów zajmuje się ambitna, nieustępliwa oraz surowa inspektor Klara, która niespodziewanie ulegnie urokowi mężczyzny. 00:50 King Richard: Zwycięska rodzina - dramat biograficzny, USA 2021 03:55 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (422) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (424) - serial 09:40 Sekrety rodziny - serial 10:40 Dlaczego ja? (1196) - serial 11:40 Gliniarze (589) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn reporterów 13:40 Trudne sprawy (1220) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1266) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (842) - serial 17:00 Gliniarze (851) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3669) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:10 Przyjaciółki (260) - serial 22:10 Serce nie służy - film obyczajowy, Polska 2018, wyk. Roma Gąsiorowska, Paweł Domagała. 00:15 Nadchodzi Polly - komedia romantyczna, USA 2004 02:30 Przyjaciółki rodziny - dramat obcz., USA 2015	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:25 Republika kultury 09:45 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 10:40 Pilnujmy Polskę! 11:10 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Referendum 18:15 Ekonomia raport - flash 18:25 Dziennikarski poker 18:50 Republika Historii 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:35 Sport w Republice 19:40 Prognoza pogody 19:45 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Smaki lasu 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 Poland Daily 00:25 Ekonomia raport - flash 00:30 Republika kultury 00:50 Biznes Polska 01:15 Poland Daily - Culture 01:25 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Prawda a historia: W dowód wdzięczności 09:00 Na zdrowie 09:20 Opowieści z Księgi Cnót 09:45 Święty na każdy dzień 09:50 Muzyczne chwile 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Aniol Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Przygody pana Michała 12:50 Orędowniczka w codzienności 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Stanisław Ledóchowski i jego twórczość 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędka nad wodę 16:35 Regał 17:05 Akademia pro-life 17:30 Odpowiedzialni za Kościół 18:00 Aniol Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przygody pana Michała 22:30 GRH Żandarmeria 23:00 Pielgrzymka Benedykta XVI do Ziemi Świętej 00:00 Słowo życia

REKLAMA



**TY DECYDUJESZ,
JAKA JEST
POLSKA**

Czy zgadzasz się na likwidację bariery na granicy z Białorusią?

Czy zgadzasz się na wyprzedaż majątku państwowego?

Czy zgadzasz się na przymusową relokację imigrantów?

Czy zgadzasz się na podniesienie wieku emerytalnego?

Weź udział w ogólnopolskim referendum

15 października

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedynie 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**OGÓLNOPOLSKI
DZIENNIK!**

Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!

Więcej na www.gpcodziennie.pl

PRENUMERATA

Trzy Tytuły Za Trzy Złote 3zł



*pierwszy miesiąc za 3 pln, następnie 25 pln miesięcznie przy zamówieniu rocznej prenumeraty elektronicznej.

Rok prenumeraty to: **248** wydań Gazety Polskiej Codziennie, **52** wydania Gazety Polskiej oraz **10** wydań Nowego Państwa.

GAZETA POLSKA

Gazeta
Polska
codziennie

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PAŃSTWO

Zamów na
prenumerata.swsmedia.pl





POWRÓT ROONEYA

CHAMPIONSHIP \ Były piłkarz reprezentacji Anglii Wayne Rooney został trenerem występującego na zapleczu angielskiej ekstraklasy Birmingham City, którego zawodnikiem jest pomocnik reprezentacji Polski Krystian Bielik. Podpisał kontrakt do czerwca 2027 r.

20

CZWARTEK 12 PAŹDZIERNIKA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

EURO 2024 \ Polska zagra dziś na Wyspach Owczych po raz pierwszy pod wodzą Michała Probiez

Debiut na wietrze i w deszczu

Opady deszczu i porywisty wiatr powitały w środę w południe polską ekipę na Wyspach Owczych, gdzie w czwartek w debiucie selekcjonera Michała Probieza Biało-Czerwoni zagrają w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy. – Jesteśmy na miejscu – poinformował związkowy kanał „Łączy nas Piłka” tuż przed południem czasu polskiego, a do wpisu w mediach społecznościowych dołączono krótki film obrazujący warunki, jakie zastały reprezentację na lotnisku i wyspie Vagar, czyli padający deszcz i wiatr tak silny, że ściąga zawodnikom kaptury z głów.

Artur Szczepanik

Właśnie z powodu spodziewanych trudnych warunków atmosferycznych kadra o półtorej godziny przyspieszyła wylot z Warszawy. Poza tym lot obsługiwała linia, która na co dzień operuje właśnie na tym lotnisku.

Po rozmowach z załogą, która będzie obsługiwać nasz lot, podjęto decyzję o starcie już o 8.20, co ma nam pozwolić dotrzeć bezpiecznie i o czasie na Wyspy Owcze. Na bieżący trzymaliśmy rękę na pulsie, chcąc zabezpieczyć jak najsprawniejszy przelot drużyny na miejsce – przekazał team menedżer reprezentacji i rzecznik prasowy PZPN Jakub Kwiatkowski.

Z lotniska piłkarzy czeka jeszcze godzinna podróż autokarem do hotelu w leżącym na innej wyspie Torshavn. To właśnie tam w czwartek o godz. 20.45 odbędzie się mecz z rywalem, którego we wrześniu w Warszawie pokonali 2:0.



Michał Probiez po raz pierwszy poprowadzi dziś Biało-Czerwonych | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Media Wysp Owczych przed meczem z Polską nie ukrywają, że pomimo iż przeciwnik jest utytułowany i wysoko w rankingu FIFA, to jednak liczą na wygraną w czwartek. Pomóc w tym ma m.in. nieprzyjemna dla gości pogoda.

„To będzie piąty mecz w historii naszych spotkań, które wszystkie przegraliśmy, we wrześniu w Warszawie przy 54 tys. widzów długo

byliśmy blisko sensacji, lecz dyskusyjny rzut karny zlał nam kręgosłup, a Robert Lewandowski zgasił dwiema bramkami nasze marzenia. Teraz nie będzie go w Torshavn z powodu kontuzji, lecz Polska ma wielu innych świetnych piłkarzy. Natomiast naszym atutem może być pogoda, do której o tej porze roku jesteśmy przyzwyczajeni” – napisał portal In.fo.

Według norweskiego instytutu meteorologicznego YR, monitorującego platformy wiertnicze na Morzu Północnym, w czwartek w Torshavn w godzinach meczu temperatura wyniesie maksimum 8 stopni i będzie padał deszcz, co przy towarzyszącym zimnym wietrze sprawi, że temperatura odczuwalna będzie jeszcze niższa.

„Biorąc pod uwagę psychiczne nastawienie naszej

drużyny, zwłaszcza po dobrym meczu w Warszawie, a także pogodę, mamy nadzieję na wygraną w tym meczu” – skomentowano na Wyspach Owczych.

Polska bez Roberta Lewandowskiego ostatnio radziła sobie raczej mizernie. Tak było podczas dwóch spotkań jeszcze za kadencji Paula Sousy w 2021 r. Bez niego kadra, mimo odważnej gry i pochlebnych recenzji, nie poradziła sobie na Wembley, przegrywając 1:2 z Anglią.

W listopadzie 2021 Lewandowski opuścił kończące grupową część kwalifikacji mistrzostw świata spotkanie z Węgrami. Na PGE Narodowym Polacy przegrali także 1:2.

Na korzyść Polaków działa jednak fakt, że dzisiejszy mecz będzie debiutem nowego selekcjonera Michała Probieza. Piłkarze będą chcieli mu się pokazać z jak najlepszej strony. Możliwe są też niespodzianki w składzie, bo nowy selekcjoner chce wpuścić trochę „świeżego powietrza” do reprezentacji.

Na razie w kwalifikacjach mistrzostw Europy Polacy zajmują jednak dopiero czwarte miejsce w grupie E z dorobkiem sześciu punktów (dwa zwycięstwa, trzy porażki). Prowadzi Albania – 10 pkt, przed Czechami – 8, ale w czterech występach, i Mołdawią – również 8. Do końca kwalifikacji zostały nam trzy mecze – dzisiejszy i spotkania w Warszawie z Mołdawią i Czechami.

KRZYŻÓWKA

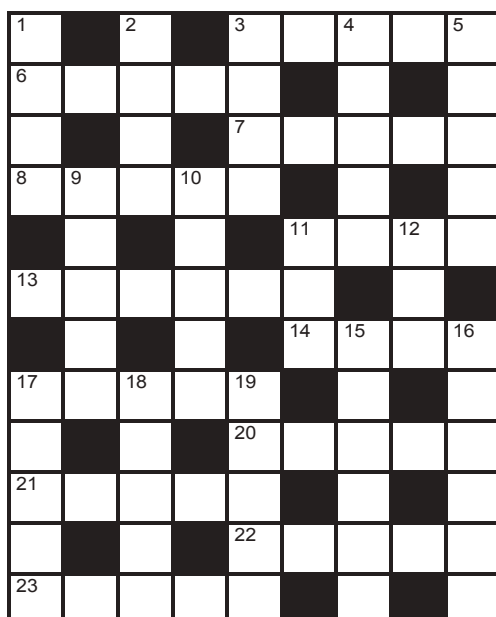
POZIOMO

- 3) inaczej łagier
- 6) huragan, nawałnica
- 7) wiekowy mebel
- 8) tętent, stukot
- 11) brat Abła
- 13) owoce z gaju
- 14) pylasta gleba
- 17) skaliste podłoże
- 20) pensja inwalidy
- 21) imitacja marmuru
- 22) papier giełdowy
- 23) As wśród pierwiastków

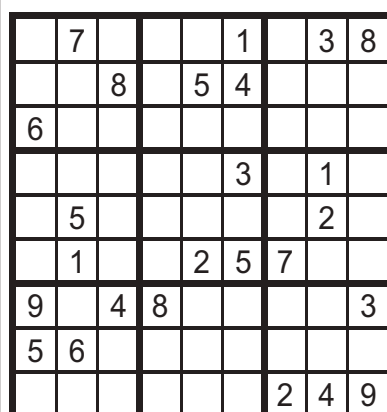
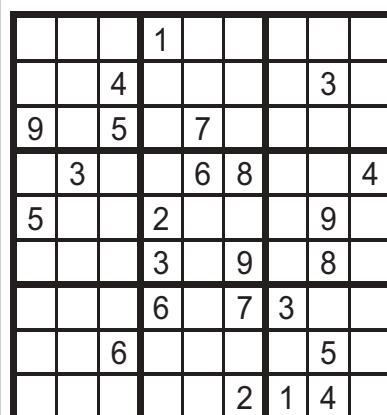
PIONOWO

- 1) urodzinowe ciasto
- 2) opłata za porwanego
- 3) kość dla psa
- 4) klejona na dętkę
- 5) tropikalna jaszczurka
- 9) wolne od pracy
- 10) leczenie dla alkoholika
- 11) pod nim stopa wody

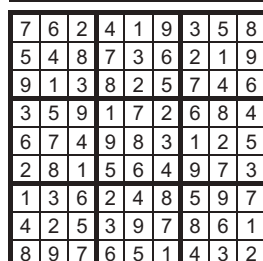
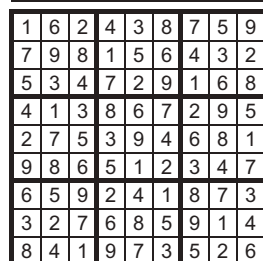
- 12) ukośna litera
- 15) zaufany w haremie
- 16) indiański czarownik
- 17) drzewo z podmokłych terenów
- 18) przysmak koni
- 19) sznur kowboja, lasso



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
12/10/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowiecki@swsmedia.pl

ODLOTY

W krótkim czasie od otwarcia pobiliśmy zbiorczy wynik z kilku lat działalności starego portu. To dowód, że Lotnisko Warszawa-Radom już osiągnęło sukces i na trwałe wpisało się na mapę lotniczej Polski – mówi Stanisław Wojtera, prezes Polskich Portów Lotniczych SA

RADOM LOTNISKO PRZYCIĄGA PRZEWOŹNIKÓW

Sukces radomskiego portu lotniczego

Port Lotniczy Warszawa-Radom od otwarcia pod koniec kwietnia obsłużył już blisko 86 tys. pasażerów | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Port Lotniczy Warszawa-Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 r. zyskał nowego regularnego przewoźnika. Sprawdziły się nieoficjalne informacje, że będzie nim węgierski Wizz Air. Jeszcze w sezonie zimowym podróżni będą mogli polecieć do Larnaki na Cyprze. I to nie koniec nowości w siatce połączeń radomskiego lotniska.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Lotnisko w Radomiu zostało otwarte pod koniec kwietnia, a już w maju m.in. „Newsweek” publikował teksty opatrzone tytułem: „Lotnisko w Radomiu czeka walka o byt. Miliard złotych wydanych na marzenie”. Z informacji przekazywanych przez Polskie Porty Lotnicze wynika jednak, że od czasu uruchomienia lotnisko obsłużyło już 86 tys. podróżnych. Do tego do portu wchodzi kolejny przewoźnik, który jeszcze w lutym tego roku jeszcze nie widział możliwości rozwoju na lotnisku, a w maju pojawiła się informacja, że rozważa on możliwość wejścia na radomskie lotnisko, ale ewentualnie w przyszłym roku. Mamy październik i sytuacja diametralnie się zmieniła.

– Doskonałe wyniki Lotniska Warszawa-Radom były jednym z argumentów, które sprawiły, że WizzAir zdecydował się uruchomić nowe połączenie. Międzynarodowa linia lotnicza Wizz Air to drugi rozkładowy, a ogółem czwarty przewoźnik, który postawił na Lotnisko Warszawa-Radom. Oprócz zagranicznego przewoźnika niskokosztowego w sezonie zimowym z radomskiego lotniska będą startować również samoloty kilku innych linii lotniczych – poinformowały Polskie Porty Lotnicze.

Wiadomo, że z Wizz Air będzie można już w sezonie zimowym polecieć do Larnaki na Cyprze. Regularne loty rozpoczną się 13 grudnia br. – Pasażerowie mogą oczekiwać najwyższych standardów obsługi, komfortu i bezpieczeństwa dzięki naszej nowoczesnej flocie i oddanej załodze, która stara się, aby każdy lot był beztroski i przy-

jemny – mówi Sasha Vislaus, managerka ds. komunikacji korporacyjnej w Wizz Air.

To nie koniec nowości, jeżeli chodzi o połączenia lotnicze z radomskiego portu. Jak podaje PPL, biuro podróży Itaka zdecydowało o zwiększeniu swojej wakacyjnej oferty z Lotniska Warszawa-Radom. Na ten moment w sprzedaży na sezon lato 2024 dostępne są już następujące kierunki: Antalya, Burgas, Tirana oraz nowe w siatce połączeń – Heraklion i Marsa Alam. – Itaka w pierwszym roku funkcjonowania lotniska w Radomiu osiągnęła bardzo dobre wyniki. Wysłaliśmy stąd około 10 tys. klientów, obłożenie było na poziomie 95 proc., w związku z powyższym podjęliśmy decyzję o rozwoju liczby kierunków oferowanych z lotniska w Radomiu – mówi Piotr Henicz, wiceprezes i współwłaściciel BP Itaka Holdings.



Jan Pietrzak **Dziękuję Ci Polsko!**

KONCERT!
13 października 2023 (piątek)
godz. 19.00
Warszawski Dom Techniki NOT
ul. Czackiego 3/5, Warszawa

Wystąpią:
Jan Pietrzak, Dominika Świątek,
Dariusz Stachura oraz Kapela spod Egidy
pod kierunkiem Mariusza Dubrawskiego

Wstęp wolny!



DUŻE ZAINTERESOWANIE DOPŁATAMI

MIESZKANIE NA START \ Już 7 na 10 najemców naszych najemców korzysta z dopłat do czynszu Mieszkanie na Start. W październiku do najemców 14 osiedli zrealizowanych w ramach tzw. rynkowej części programu Mieszkanie+ trafiło ponad 920 tys. zł. Dopłaty otrzymuje ponad 70 proc. najemców, czyli blisko 2 tys. rodzin. Na Mazowszu mieszkania powstały w Radomiu i Mińsku Mazowieckim.

fot. mat. pras./d

SPOŁECZEŃSTWO

Nie dać się złapać w sieci

12 października obchodzimy Dzień Bezpiecznego Komputera, którego celem jest uwrażliwienie użytkowników sieci na zagrożenia, z jakimi możemy się spotkać podczas korzystania z internetu i nowych technologii. Jak zatem bezpiecznie i poprawnie korzystać z komputera i wirtualnego świata? – Młodzież żyje siecią i tam „obnaża” swoją codzienność, nie analizując tego, w co klika – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Katarzyna Pakieła, nauczycielka jednej z podwarszawskich szkół.

Anna Gębalska-Berekets

Z badań przeprowadzonych przez Państwowy Instytut Badawczy NASK wynika, że młodzież coraz więcej godzin spędza w sieci, wpatrując się w ekran komputera lub smartfona. Co trzeci nastolatek w Polsce przejawia symptomy tzw. problematycznego użytkownika internetu. Obecnie młodzi ludzie spędzają w czasie wolnym średnio 4 godziny i 50 minut dziennie, a co szósty z badanych intensywnie korzysta z sieci w godzinach nocnych (po godz. 22).

Ministerstwo Cyfryzacji, jak co roku, przypomina kilka najważniejszych zasad, jak korzystać z komputera, aby nie paść ofiarą cyberprzestępców. Korzystając z internetu, warto zadbać o stworzenie silnego

hasła, zabezpieczającego nasze dane. Należy zwrócić uwagę na dwuskładnikowe uwierzytelnianie i zaktualizowanie systemu i programów, z których korzystamy. Ważne jest też to, aby zastosować zasadę ograniczonego zaufania. Eksperti radzą, aby zawsze uważnie czytać wiadomości od nadawców i nie pobierać załączników z niewiadomego pochodzenia.

Pokolenie Z, czyli osoby urodzone po 1995 r., nie znają już życia bez internetu i mediów społecznościowych. Co zrobić, aby nie dać się oszukać w internecie i bezpiecznie korzystać z wirtualnego świata? – Niezwykle ważne jest mówienie dzieciom i młodym ludziom o publikowaniu prywatnych zdjęć w internecie. Młodzież żyje siecią i tam „obnaża” swoją codzienność, a wszelkie informacje uznaje za wiarygodne,

\\ Sieć oznacza dużą anonimowość, wobec czego wiele osób czuje się bezkarnie, jest mnóstwo hejtu i oszustw na różnych płaszczyznach, np. matrymonialnych czy finansowych – mówi w rozmowie z nami Magdalena Sala, specjalistka ds. edukacji medialnej. \\

nie analizując tego, w co klika – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Katarzyna Pakieła, nauczycielka jednej z podwarszawskich szkół.

Warsztaty ze specjalistami pomagają młodym ludziom zrozumieć funkcjonowanie wirtualnego świata. Pierwszym miejscem, które powinno uczyć bezpieczeństwa w sieci, jest jednak dom rodzinny. – Nieumiejętne korzystanie z sieci niszczy relacje. Ludzie nie czują potrzeby rozmowy oraz kontaktu bezpośredniego. Wydaje im się, że relacje budują w sieci. W konsekwencji tacy pokoleni młodzi ludzie tworzą związki, które szybko się rozpadają, w których często cierpią nie tylko oni, ale również dzieci – tłumaczy Katarzyna Pakieła.

Specjaliści radzą również, aby nie korzystać z sieci w go-



dzinach wieczornych, bo zbyt długie siedzenie przed komputerem źle wpływa na zdrowie i jakość snu. – Aby być bezpiecznym w sieci trzeba korzystać ze sprawdzonych przeglądarek i nie otwierać podejrzanych

KOMENTARZ

Kurtynoza maskuje perły warszawskiej architektury

„Mówimy o betonozie zajmującej w Warszawie powierzchnię ulic nadającą się na trawniki i kwietniki. Bardzo słusznie. Ale mówimy też o zjawisku niekontrolowanego wzrostu drzew, których nikt nie pielęgnuje. Często zasłaniają jak kurtyna to, czym możemy się pochwalić przed turystami, a ponadto skazują ludzi na ciągłe siedzenie przy świetle elektrycznym. Jak to nazwać? Może kurtynoza?” – usłyszałem od jednego z mieszkańców przedwojennej kamienicy przy ul. Wilczej. Określenie wydało mi się na tyle trafne, że przy nim pozostanę.

Janusz Sujecki

Jezdnia biegnąca w tunelu utworzonym przez rozrośnięte korony drzew. Czy jesteśmy na leśnej drodze? Nic podobnego! To ulica Wilcza w samym sercu południowego Śródmieścia stolicy Polski. Podobnie wyglądają długie odcinki Hożej i wielu innych ulic otoczonych zabytkową, piękną architekturą, której nie widać. Wizja niczym z piosenki „Grande valse brillante”: domy są, lecz ich nie ma. W takich szpalerach gubi się poczucie miejskości danego obszaru – zamiast perspektyw ulic widzimy osobliwe linie leśne z asfaltowym podłożem.

Zielone kurtyny, często maskujące perły warszawskiej architektury, mają też istotny wpływ

na stan techniczny kamienic oraz codzienne życie użytkowników lokali w tych budynkach. Gałęzie dotykające elewacji powodują jej niszczenie. Gęstwiny liści uniemożliwiają wysychanie tynków i przyspieszają destrukcję murów. Problem jest poważny, ponieważ koszty utrzymania zabytków w należytym stanie ulegają wtedy zwiększeniu. Entuzjaści niekontrolowanego zazielenienia miasta zdają się zapominać, że użytkownicy lokali przylegających otworami okiennymi do nadmiernie rozrośniętych koron drzew mają drastycznie ograniczony dostęp do światła dziennego. W pochmurne letnie dni skazani są na ciągłe korzystanie z elektrycznego oświetlenia.

Klimatystów nawołujących do oszczędzania energii elektrycz-



Ul. Wilcza. Elewacja kamienicy nr 65, niemal całkowicie zasłonięta koronami drzew

| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

\\ W takich szpalerach gubi się poczucie miejskości danego obszaru – zamiast perspektyw ulic widzimy osobliwe linie leśne z asfaltowym podłożem. \\

nej bulwersuje taka sytuacja, ale sami do niej doprowadzają. Tak zwani zieloni aktywiści nie zastanawiają się, co będzie, jeżeli w mieszkaniu posiadającym okna zablokowane bujnie rozrośniętą koroną drzewa wybuchnie pożar. Zamiast walczyć z ogniem i ratować ludzi strażacy będą zajmowali się wycinaniem gałęzi? Nie będzie innego wyjścia. Kurtynoza stanowi więc wyzwanie nie tylko dla obrońców należytej ekspozycji zabytkowych gmachów i kamienic.

Rozwiązanie problemu jest proste, tylko nikt – jak dotąd – nie chciał z niego skorzystać. Korony drzew rosnących od dziesięcioleci na zabytkowych ulicach powinny być radykalnie prześwietlane i systematycznie regulowane. Nie mam wątpliwości, że miasto dysponuje specjalistami, którzy potrafią modelować korony starych drzew w taki sposób, by nie zaszkodzić ich zdrowiu. Do tematu wkrótce powrócę, wskazując warszawskie ulice, na których znakomicie pogodzone zieleń z dobrą ekspozycją architektury.



POBIERZ DARMOWY PROJEKT ŚWIDERMAJERA

OTWOCK \ W ramach programu domów jednorodzinnych do 70 mkw. Otwock przygotował trzy ogólnodostępne projekty. Wizytówką miasta są Świdermajery, więc projekty swoim stylem nawiązują właśnie do tej architektury. Dostępne są na stronie miasta.

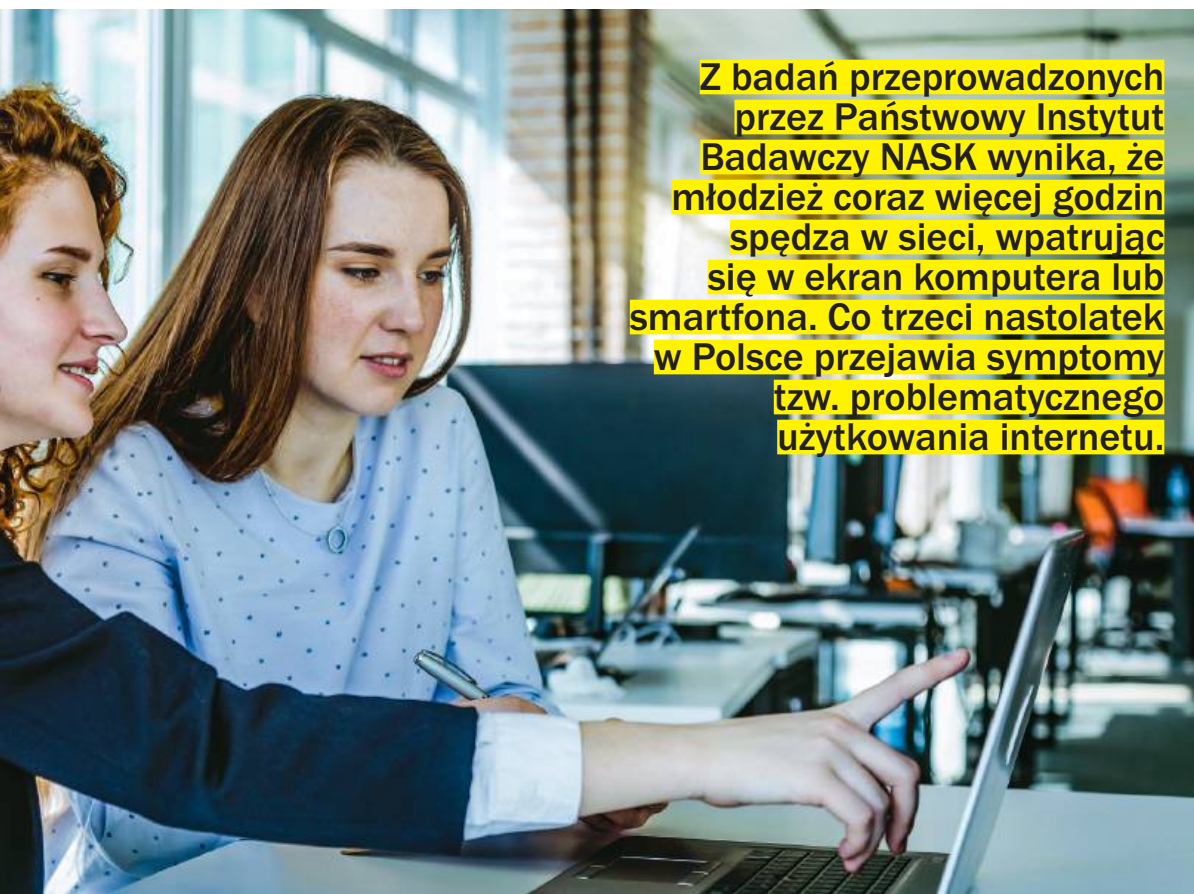
fot. mat. pras./d



DYM DOPROWADZIŁ DO EWAKUACJI

WARSZAWA \ Ok. 70 osób ewakuowano z budynku Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Młocinach. Powodem był alarm pożarowy. Jak się okazało, czujka uruchomiła się na skutek zaciągnięcia dymu z zewnątrz.

fot. PSP/d



Z badań przeprowadzonych przez Państwowy Instytut Badawczy NASK wynika, że młodzież coraz więcej godzin spędza w sieci, wpatrując się w ekran komputera lub smartfona. Co trzeci nastolatek w Polsce przejawia symptomy tzw. problematycznego użytkowania internetu.

Obecnie młodzi ludzie spędzają w czasie wolnym średnio 4 godziny i 50 minut dziennie | fot. AdobeStock/d

nych wiadomości, nie klikać w podejrzane linki – zwykle są to wirusy. Sieć oznacza dużą anonimowość, wobec czego wiele osób czuje się bezkarnie, jest mnóstwo hejtu i oszustw

na różnych płaszczyznach, np. matrymonialnych czy finansowych – mówi w rozmowie z nami Magdalena Sala, specjalistka ds. edukacji medialnej, żona i mama. – Internet

to też podstawowe narzędzie zdobywania informacji dla pedofili, dlatego jako mama nie udostępniam wizerunków twarzy mojego dziecka w sieci – dodaje.

INWESTYCJE

Kolej na Mazowszu nabrała rozpędu

Po 30 latach wrócą pociągi pasażerskie między Sokołowem Podlaskim a Siedlcami – poinformowały PKP Polskie Linie Kolejowe SA. W tej sprawie została podpisana już stosowana umowa z wykonawcą dokumentacji projektowej i robót budowlanych. Inwestycja realizowana jest w ramach rządowego programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej+ do 2029 r.

Sokołów Podlaski i Siedlce połączy 30 km linii kolejowej. Zgodnie z zapowiedziami kolejarzy czas podróży pomiędzy miastami wyniesie około 30 minut. Podróż z Sokołowa Podlaskiego do Warszawy powinna zając podróżnym jadącym pociągiem osobowym około 120 minut, a pociągiem pospiesznym – około 90 minut. Pociągi na tej trasie będą mogły osiągać prędkość 120 km/h.

– Rewitalizacja linii kolejowej na odcinku Sokołów Podlaski – Siedlce pozytywnie wpłynie na rozwój regionu. Zwiększy się dostępność do

kolei i poprawią się warunki życia mieszkańców, m.in. w Sokołowie Podlaskim. To jeden z czterech projektów realizowanych w ramach rządowego Programu Kolej+ w woj. mazowieckim – podkreśla Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury.

Jak informuje PKP PLK, przewidziano budowę i odbudowę ośmiu stacji i przystanków w: Strzale, Borkach Siedleckich, Suchożebach, Podnieśnie (stacja towarowa), Stanach Dużych, Bielنائach, Przywózkach, Sokołowie Podlaskim. Odpowiednia wysokość peronów ułatwi wsiadanie i wysiadanie

z pociągu. Dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się będą pochylnie. Zamontowane zostaną wiaty, ławki, tablice informacyjne i oświetlenie. Wartość wynagrodzenia netto za realizację zakresu podstawowego umowy to 231,5 mln zł netto. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm ZRK-DOM w Poznaniu, Trakcja SA oraz Intop Warszawa. Prace projektowe mają zakończyć się do 2027 r., zaś rozpoczęcie prac budowlanych zaplanowano na przełom 2027 i 2028 r. Warto przypomnieć, że do programu Kolej+ w województwie mazowieckim zakwalifikowały się cztery projekty. Oprócz wspomnianej już linii Sokołów Podlaski – Siedlce jest również rewitalizacja linii na odcinku Ostrów Mazowiecka – Małkinia, wykonanie dokumentacji projektowej dla budowy linii kolejowej Zegrze – Przasnysz, realizacja szlaku Kolei Północnego Mazowsza. Mieszkańcy Kozienic i okolic zyskają także lepszy dostęp do kolei dzięki budowie nowej ok. 23 km linii kolejowej Świerże Górne – Dobieszyn.

(oprac. nkk)

O TYM I OWYM

RODZINNE

Wraca Królewski Ogród Światła



fot. mat. pras./d

Już w najbliższy piątek po raz dwunasty rozbłyśnie jesienno-zimowa wystawa w Ogrodach Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Warszawie. O godz. 17 pałacowy ogród rozbłyśnie tysiącami światełek. Jak zapowiadają organizatorzy wydarzenia, ten sezon ma przynieść wiele zmian. – Czekamy na wiele interaktywnych i edukacyjnych atrakcji stwarzających możliwość świetnej zabawy – informują organizatorzy. Co zatem będzie można zobaczyć, odwiedzając Królewski Ogród Światła? „W tym sezonie na odwiedzających Królewski Ogród Światła czeka wiele nowych instalacji i interaktywnych elementów. Po zmroku na wystawę zaprowadzi ich zupełnie nowy, 75-metrowy świetlisty tunel, w którym rozbrzmiewa muzyka klasyczna. Zobaczyć będzie można także znane z ubiegłorocznych edycji bramę do ogrodu na dziedzińcu i muzyczno-sświetlną atrakcję na tarasie dolnym barokowego ogrodu. Przed wejściem na właściwą wystawę przejdziemy przez Galerię Obrazów – warto przyjrzeć się reprodukcjom wybranych dzieł z kolekcji wilanowskiej i odszukać na nich psotną wydrę, którą jeszcze tego wieczoru spotkamy! Na dziedzińcu posmakujemy królewskiego życia i zrobimy pamiątkowe zdjęcia w świetlnych kompozycjach przywołujących ważne dla Jana III tematy miłości, wojny i dyplomacji, koronacji. Przy rozświetlonym wejściu do parku zapoznajmy się w strojach nawiązujących do XVII-wiecznej mody, aby następnie wkroczyć do Ogródu Północnego. Przespacerujemy się

aleją obsadzoną świetlistymi pnączami, by potem... zagrać w berka z wydrą! W Ogrodzie Południowym przy Oranżerii warto zgubić się w Labiryncie pełnym mitologicznych stworów i zagadek. Ta interaktywna część ogrodu z pewnością spodoba się nie tylko najmłodszym. Na tarasie górnym rozbłyśnie obserwatorium, które pozwoli sięgnąć gwiazd. Będziemy mieć też widok na taras dolny, gdzie grać będzie dla nas Muzyczny Ogród Marzeń. Idealnym dopełnieniem tegorocznej edycji Królewskiego Ogródu Światła jest zaprojektowany w prawdziwie królewskim stylu Ogród Różany Raffaello. Tam zaskoczą nas świetliste róże i fotorama, idealna do pamiątkowego zdjęcia na koniec wystawy” – czytamy w zaproszeniu na wydarzenie. Nie zabraknie również uwielbianych przez najmłodszych mappingów wyświetlanych na fasadzie pałacu. Wystawę będzie można oglądać od 13 października do 29 lutego przyszłego roku. Z wyjątkiem trzech dni: 1 listopada, 24 i 31 grudnia. Bramy ogrodu będą otwarte dla odwiedzających od 13 października do 31 października w godz. 17–21, od 2 listopada do 11 lutego w godz. 16–21 oraz od 11 lutego w godz. 17–21. Ostatnie wejście jest możliwe o godz. 20.30. Należy pamiętać, że wydarzenie jest biletowane. Od poniedziałku do czwartku za bilet zwykły zapłacimy 30 zł, a 20 zł za bilet ulgowy. W weekend ceny wynoszą odpowiednio 49 zł i 30 zł. Wstęp bezpłatny dla dzieci do 6 lat.

(oprac. nkk, mat. pras.)



DRUGIE TROFEUM DLA LEGIA LADIES

PIŁKA NOŻNA KOBIET \ W finale Mazowieckiego Pucharu Polski, rozgrywanym na stadionie Hutnika, Legia Ladies wygrały z Diamentami Warszawa 3:0. Do przerwy legionistki prowadziły 1:0. To drugie w historii trofeum stołecznego zespołu. Bramki dla Legia Ladies zdobyły: Klaudia Grodzka (30', 61') oraz Amelia Przybylską (88').

fot. legia.com/d

PIŁKA RĘCZNA



Orlen Wisła w poprzednim sezonie także mierzyła się z Magdeburgiem | fot. FILIP SINGER/EPA/PAP

Wisła przeciwko faworytowi Ligi Mistrzów

W czwartej kolejce Ligi Mistrzów Orlen Wisła, która do tej pory nie zdobyła ani jednego punktu, zmierzy się z triumfotorem tych rozgrywek i jednym z faworytów obecnej edycji SC Magdeburg. – Przed nami niezwykle trudne zadanie – powiedział hiszpański trener drużyny z Płocka Xavi Sabate.

Artur Szczepanik

Jego podopieczni mają za sobą trzy spotkania. Na inaugurację przegrali 23:24 na wyjeździe z mistrzem Portugalii FC Porto, w swojej hali ulegli 26:30 mistrzowi Danii GOG Gudme, a w 3. kolejce musieli uznać wyższość wicemistrza Francji Montpellier HB 28:30. Przed drużyną mecz 4. kolejki z SC Magdeburg, triumfotorem rozgrywek w sezonie 2022/2023, obecnie trzecią drużyną Bundesligi. Po ósmej kolejce krajowych rozgrywek rywale mają sześć zwycięstw, remis i porażkę.

W Lidze Mistrzów w tym sezonie niemiecka ekipa nie radzi sobie najlepiej. Ma na swoim koncie tylko jedno zwycięstwo. W 3. kolejce pokonała u siebie Celje Pivovarna Lasko 39:23, a przegrała z Telekom Veszprem przed własną publicznością i na wyjeździe z Barceloną. Płocczanie są niepokonani w krajowych rozgrywkach, zajmują drugie miejsce w tabeli z kompletem punktów, ale w Lidze Mistrzów spisują się znacznie gorzej niż przed rokiem. Nie zdobyli jeszcze punktu i mogą mieć spore problemy, by w czwartek cieszyć się z korzystnego wyniku.

Obie drużyny cztery razy spotykały się w poprzednim sezonie w Lidze Mistrzów. Mecz w Magdeburgu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 33:27, ale w rewanżu płocczanie wygrali 25:24. Po raz drugi drużyny zmierzyły się w ćwierćfinale rozgrywek. W Płocku, w wypełnionej do ostatniego miejsca Orlen Arenie, mecz zakończył się remisem 22:22. W rewanżu więcej zimnej krwi zachowali rywale, wygrywając 30:28 i awansując, a potem wygrywając Final Four. Mecz na żywo obserwowała grupa ponad

600 płockich kibiców, największa za granicą w historii klubu.

Faworytem czwartkowego spotkania jest drużyna niemiecka. Trener Sabate doskonale wie, że przed jego zespołem jest niezwykle trudne zadanie. – Jak zawsze jesteśmy skupieni na tym, aby doskonalić naszą grę. Nie ma innego sposobu na pokonanie zwycięzców Ligi Mistrzów. Musimy być bardzo dobrzy we wszystkich jej fazach. Kiedy wygrywasz, zawsze nastawienie jest lepsze. Zespół rywali jest dobry. Wiemy, że dobrze i ciężko pracujemy i w końcu przyjdzie nasz czas – zapewnił szkoleniowiec.

Najwięcej bramek w ćwierćfinałowym dwumeczu poprzedniej edycji Ligi Mistrzów rzucił rywalom Sergiej Kosorotow, który odszedł do Telekomu Veszprem. Drugim w kolejności najsukuteczniejszym strzelcem był Lovro Mihić. Skrzydłowy Orlen Wisły w pierwszym pojedynku cztery razy pokonywał bramkarzy Magdeburga, a w drugim zdobył siedem goli.

– Po prostu tak się złożyło, że ja rzuciłem tyle bramek, bo to jest współpraca całego zespołu. Staram się obserwować bramkarza przy każdym rzucie. Magdeburg to jedna z najlepszych drużyn na świecie i zawsze to przyjemność grać przeciwko takiemu rywalowi. Zrobimy wszystko, żeby wygrać ten pojedynek – zapowiedział Lovro Mihić.

W drużynie SC Magdeburg w ćwierćfinałowym dwumeczu najsukuteczniejszymi zawodnikami byli Michael Damgaard (9 i 7 bramek) oraz Kay Smits (5 i 13). Spotkanie Orlen Wisły z SC Magdeburg w 4. kolejce grupy B zostało zaplanowane na 12 października. Początek o godz. 20.45.

SIATKÓWKA

Projekt czeka na kibiców

Już 25 października o godz. 21 w Arenie Ursynów Projekt Warszawa i GKS Katowice zmierzą się w meczu drugiej kolejki PlusLigi. Będzie to zarazem pierwszy domowy mecz stołecznej ekipy w tym sezonie. Rozpoczęła się już sprzedaż biletów na to spotkanie.

Mecz Projekt Warszawa – GKS Katowice będzie okazją do zainaugurowania sezonu 2023/2024 PlusLigi na swoim terenie dla stołecznych siatkarzy. W tym sezonie warszawianie nie rozpoczną zmagania w jednej z najlepszych lig świata w Arenie Ursynów, gdzie będą liczyć szczególnie na doping fanów, mimo dość późnej pory i środka tygodnia. Kibice będą mieli nie tylko okazję przyjrzeć się z bliska nowym koszulkom domowym Projektu, ale także bliżej poznać Piotra Grabana. Do drużyny dołączył m.in. reprezentant Polski Bartłomiej Boładź. Dodatkowo nowym nabytkiem Projektu są znany już stołeczny kibicom libero Jędrzej Gruszczyński oraz zeszłoroczny lider pierwszoligowego AZS AGH Kraków Karol Borkowski. Na parkiet Areny Ursynów ponownie wyjdą mistrz olimpijski Kevin Tillie oraz mistrzowie świata Andrzej Wrona, Damian Wojtaszek i Artur Szalpuk. Nie zabraknie także reprezentanta Polski Jana Firleja oraz kadrowiczów z Niemiec i Ukrainy Linusa Webera oraz Jurija Semeniuka. Ponadto po drugiej stronie siatki w barwach GKS Katowice wystąpią m.in. uznany i doświadczony atakujący Jakub Jarosz oraz przyjmujący reprezentacji Polski Jakub Szymański. Bilety na to spotkanie, a także karnety na cały sezon można nabyć w serwisie ebilet.pl.

fot. Fotomag/Gazeta Polska

(asz)